WYDANIE CD

Cena 3 złote

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV WARSZAWA — SOBOTA, 16 SIERPNIA 1947 R. Nr 224 (969)

Ku pełnej stabilizacji

Okres jaki dzieli nas od ostatniej sesji Sejmu Ustawodawczego, na pewno nie stanowi jakiegoś zasadniczego przełomu w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski Odrodzonej. Podwaliny pod ten rozwój — ustawa o unarodowieniu przemysłu i reformie rolnej, położone zostały daleko wcześniej i one decydują o kierunku naszej dalszej drogi.

Nie znaczy to, abyśmy raz na zawsze ustrzegli się przed odchyleniami od właściwej drogi rozwoju i przed schodzeniem na manowce, co w konsekwencji mogło by spowodować wzmocnienie elementów kapitalistycznych i utratę osiągniętych zdobyczy społecznych.

Zwracano już uwagę na szkodliwe zjawisko „przeciekania" majątku narodowego do rąk prywatnego, przede wszystkim lichwiarskiego kapitału. Było to wynikiem dotychczasowego stanu rzeczy na odcinku handlu. Obok tego, w sektorze inicjatywy prywatnej, rozpowszechnił się zwyczaj ukrywania przed władzami podatkowymi rzeczywistego obrotu i dochodu. I pod tym względem okres ostatnich tygodni jest okresem zdecydowanej walki o likwidację tego szkodliwego odchylenia. Powzięto doniosłe decyzje, które wyrażają się w ustawach antydrożyźnianych i w powołaniu społecznych lustratorów podatkowych.

Choć walka nie jest jeszcze skończona, już dziś zanotować możemy poważne rezultaty. Milionowe rzesze konsumentów odczuły to bezpośrednio dzięki zniżce cen na artykuły spożywcze. Najwyraźniej można to było zauważyć na przykładzie cen chleba, które zniżkowały w lipcu mimo przednówka mniej więcej o 17%.

Osiągnięte rezultaty, obniżenie się cen na szereg podstawowych artykułów, pozwala na wyciągnięcie pomyślnego wniosku, jeśli chodzi o ocenę naszego organizmu gospodarczego. Rezultaty te osiągnięto przy pomocy nacisku administracyjnego. Wprawdzie szeroki udział czynnika społecznego, rzecz nie praktykowana w krajach Zachodu, w decydującej mierze przyczynił się do powodzenia całej akcji, ale przecież akcja ta była prowadzona metodami administracyjnymi i taki nosiła charakter.

Otóż trzeba wyraźnie powiedzieć: gdyby nie było realnych podstaw dla zniżki cen, gdyby drożyzna była gospodarczo uzasadniona, żadne administracyjne metody pomóc by nie mogły. Mieliśmy na to wiele przykładów w innych krajach, zarówno obecnie, jak i przedwojną, gdzie tą drogą żadnych wyników nie osiągnięto. Przebieg tej akcji na terenie Polski najlepiej dowodzi, że drożyzna miała u nas charakter spekulacyjny i dlatego właśnie skuteczne zwalczanie jej było w naszych warunkach możliwe.

Walka z drożyzną i nadmiernymi zyskami uderzyła oczywiście po kieszeni elementy pasożytnicze, bo inaczej być nie mogło. Podniósł się krzyk i w krzyku tym doniosłe było słychać głos PSL, że dokonuje się zamach na ustalony trójsektorowy model gospodarczy Polski, że likwiduje sie inicjatywę prywatną.

Otóż każdy kto śledził ostatnie posunięcia rządu, musi dojść do niedpartego wniosku, jak fałszywe były te głosy. Prawdą jest, że prowadziliśmy walkę i to nawet ostrą walkę z wszelkimi wyrodzeniami na odcinku inicjatywy prywatnej, z elementami pasożytniczo-spekulanckimi, które się w niej uplasowały. Ale czy walka ta miała oznaczać podważenie zasad ustalonych Manifestem PKWN? Czy leży w interesie uczciwych kupców, przemysłowców itp. utożsamienie sektora prywatnego, który reprezentują, z wszelką lichwą, spekulacją i machinacjami podatkowymi?

Sens ostatnich ustaw idzie w tym kierunku, aby sektor prywatny znalazł swe właściwe miejsce w ramach gospodarki ludowej, aby uczciwie i z pożytkiem dla kraju pracował, aby nie wymykał się spod kontroli państwa, które czuwać będzie nad tym, by jego działalność była produktywna.

Jeśli wnikniemy w sens tych ustaw, widzieć będziemy wyraźną dwutorowość, która zmierza jednak do tego samego celu. Przy zaostrzeniu kontroli — stwarza się jednocześnie ułatwienia a nawet przebacza się stare grzechy tym, którzy chcą produktywnie pracować. Tzw. „amnestia dla podziemia gospodarczego" — ustawa o ulgach inwestycyjnych, zmierza do wydobycia na wierzch ukrytych kapitałów, wskazuje im drogę pozytywnej pracy.

Słusznie się podkreśla, że zrównoważony budżet, wykonanie planu inwestycyjnego na pierwsze półrocze br. i inne osiągnięcia — to objawy stabilizacji gospodarczej. Ale czyż nie jesteśmy obok tego świadkami stabilizacji — nazwijmy to tak — ustroju Polski Ludowej.

Nasza walka z ostatnich tygodni na tym właśnie polegała, że wyrzucaliśmy za burtę wszystko to, co odbiegało od demokratycznej drogi naszego rozwoju społecznego, co w gruncie rzeczy było sprzeczne z koncepcją ustrojową Polski Ludowej i stanowiło niebezpieczny wrzód, grożący zakażeniem. Im dokładniej i szybciej ten wrzód będzie wycięty — tym prędzej osiągniemy dobrobyt mas ludowych.

Pod presją dyplomacji dolarowej

i wbrew interesom własnego narodu

rząd brytyjski zerwał rokowania handlowe z ZSRR

Głosy prasy radzieckiej o pertraktacjach

MOSKWA, 15.8 (PAP). Prasa radziecka udziela wiele miejsca sprawie przerwania rokowań handlowych anglo - radzieckich, podkreślając, że przyczyny dotychczasowego negatywnego wyniku oświetlone zostały przez angielskie koła oficjalne i przez część prasy brytyjskiej w sposób tendencyjny, niezgodny z faktami.

„Prawda" w artykule Marynina stwierdza, że przedstawiciele rządu brytyjskiego, podobnie jak większą część prasy, pominęli milczeniem istotne przyczyny niepowodzenia pertraktacji — odmowę rządu brytyjskiego gwarantowania dostaw, przewidzianych w umowie oraz odrzucenie przez przedstawicieli brytyjskich kompromisowej propozycji radzieckiej w sprawie prolongaty połowy kredytów angielskich z okresu wojny na wzór prolongaty kredytów udzielonych przez Anglię Francji.

Zdaniem „Prawdy" negatywne stanowisko przedstawicieli Anglii świadczyło o tym, że nie tylko nie okazują oni zainteresowania dla aktywizacji anglo-radzieckiej wymiany handlowej, lecz szukają powodów, by nie doprowadzić rokowań do skutku.

Rzeczywistą jednak przyczyną negatywnego wyniku pertraktacji „Prawda" widzi w tym, że wzmożenie handlu anglo - radzieckiego jest nie na rękę dyplomacji dolarowej, która od pewnego czasu dyktuje rządowi brytyjskiemu linię polityki zagranicznej.

„Prawda" przytacza głosy pism angielskich, stwierdzające, że Amerykanie wywarli na rząd brytyjski presję, skierowaną przeciw zawarciu umowy z ZSRR. Powołując się na londyński „Times" „Prawda" wskazuje, że przyczyną niedopuszczenia do regularnej wymiany żywnościowej i finansowej między państwami europejskimi jest amerykańska doktryna „równych możliwości", do której dalszego rozszerzenia dąży „plan Marshalla".

Dotychczas — konkluduje „Prawda" — za parawanem równych możliwości Stany Zjednoczone wywierały presję na poszczególne państwa Europy Obecnie w związku z utworzeniem „Bloku Zachodniego" jest mowa o umożliwieniu USA, w legalny sposób, wywierania bezpośredniej presji ekonomicznej od razu na znaczną część całego kontynentu europejskiego.

Nawiązując do tego samego tematu „Nowoje Wremia" pisze, że angielska opinia publiczna zdaje sobie sprawę z prawdziwych przyczyn niepowodzenia pertraktacji anglo - radzieckich, a część prasy angielskiej oskarża wprost delegatów angielskich z Wilsonem na czele o to, że nie potrafili podpisać umowy z ZSRR i przez niepowodzenie pertraktacji uzależnili całkowicie Anglię od pszenicy z półkuli zachodniej.

„Nawet mało orientujący się w polityce ekonomicznej Anglik rozumie teraz — pisze „Nowoje Wremia" — że umowa z ZSRR i warunki importu pszenicy z ZSRR do Anglii były by niekorzystne tylko dla monopolistów chicagoskich i kanadyjskich, którzy prowadzą obecnie na pasku kierowników angielskiego handlu zagranicznego".

LONDYN, 15.8. (Obsł wł.). — Waszyngtoński korespondent gazety „Daily Worker" donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych uważałby podjęcie rozmów handlowych anglo-radzieckich za niewskazane. Korespondent donosi, że minister Bevin i minister skarbu, Dalton, zgodzili się uczyn.ć wszystko, co leży w ich mocy, by nie dopuścić do porozumienia handlowego między Anglią i ZSRR, jedynie dlatego, by nie drażnić Stanów Zjednoczonych.

Francja żąda węgla niemieckiego

i umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry

PARYŻ, 15.8. (Obsł. wł.). — Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych komentując zbliżające się rozmowy w Londynie między Anglią, Ameryką i Francją w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego, oświadczył, że Francja nie sprzeciwia się podniesieniu poziomu przemysłu niemieckiego, o ile nie ucierpi na tym poziom przemysłu francuskiego.

Podkreślając zasadniczą wagę zagadnienia węgla dla Francji rzecznik oświadczył, że górnicy z Zagłębia Ruhry muszą być przyciągani do kopalń a nie do prac w przemyśle stalowym. Francja opowiada się za polityką umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry. Naszym zdaniem powinna zostać utworzona specjalna komisja ONZ, która kierowałaby administracją kopalń i rozdziałem produkcji. Postawa Francji pozostaje taka sama, jak ją wyraził minister Bidault na konferencji moskiewskiej tzn., że Francja nie sprzeciwia się podniesieniu poziomu przemysłu niemieckiego, o ile zapewniona zostanie odpowiednia produkcja węgla i węgiel ten nie zostanie przeznaczony na zbrojenie Niemiec.

Zabici i ranni

w katastrofie kolejowej

BERGAME, 15.8. (Obsł. wł.). — Na linii kolejowej Bergame-San Pelegrino nastąpiła na skutek złego przestawienia zwrotnic wielka katastrofa kolejowa, w której zginęły 4 osoby, 60 osób zostało ciężko rannych.

Zderzenie było tak silne, że obydwie lokomotywy zostały doszczętnie zniszczone. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, czy w szczątkach wagonów znajdują się jakieś zwłoki.

Nowa ofensywa

wojsk komunistycznych

w dolinie Jang Tse Kiang

NANKIN, 15.8. (Obsł. wł.). — Wojska komunistyczne, dowodzone przez gen. Liu-Po-Czang, rozpoczęły drugą wielką ofensywę w dolinie rzeki Jang Tse Kiang. Jednocześnie w prowincji Szan Tung komuniści przecięli linię kolejową, łączącą Chiny północne z morzem i znajdują się obecnie o 360 kilometrów od Nankinu.

8 osób zmarło

na skutek upału

RZYM, 15.8. (Obsł. wł.). — Nad Włochami przechodzi obecnie silna fala upałów. Na skutek gorąca zmarło w tych dniach w Rzymie 8 osób. Wiele osób dostało pomieszania zmysłów. Niektóre z nich chciały nawet kąpać się w fontannach miejskich. W Rzymie temperatura osiągnęła 104 st. F. Podobną temperaturę zanotowano w Rzymie w roku 1905.

Według dotychczasowych obliczeń, na 1.500.000 ludności, wyjechało z Rzymu do chłodniejszych okolic kraju 200.000.

Oświadczenie Trumana

wywołało konsternację

w Londynie

LONDYN, 15.8. (Obsł. wł.) — W kołach politycznych Londynu panuje wielka konsternacja z powodu wczorajszego oświadczenia prezydenta Trumana.

Zdziwienie jest tym większe, że W. Clayton i trzej czołowi ambasadorowie Stanów Zjednoczonych w Europie powiadomili w ubiegłym tygodniu ministra Marshalla, że jedyną drogą do przyjścia Europie z pomocą jest zwołanie specjalnej sesji Kongresu. Podkreślają tutaj, że fakt, iż prezydent Truman nadal wstrzymuje się od wypowiedzi na temat kryzysu angielskiego świadczy o tym, że wypadki ostatnich kilku tygodni nie wpłynęły na rewizję jego planów.

WASZYNGTON, 15.8 (Obsł. wł.). — W angielskich kołach politycznych oświadczają, że postawa prezydenta Trumana może ujemnie wpłynąć na powodzenie rokowań gospodarczych, jakie mają rozpocząć się w poniedziałek między W. Brytanią a USA.

Konieczność współpracy z komunistami

podkreślają liczni goście zagraniczni na kongresie SFIO

Głosowanie dzisiejsze rozstrzygnie losy rządu Ramadiera

PARYŻ, 15.8 (PAP). — Kongres socjalistyczny w Lionie wznowił pracę w piątek rano pod przewodnictwem ministra oświaty Naegelena. Po przyjęciu paru rezolucji mniejszego znaczenia kongres wysłuchał przemówień powitalnych delegatów socjalistów zagranicznych.

Przedstawiciel socjalistów węgierskich Arpad Svelfal oświadczył m. in.: „Węgry chcą zapewnić sobie należne miejsce w socjalistycznej Europie. Współpraca dwóch partii robotniczych wydobyła nasz kraj z inflacji i umożliwiła stabilizację waluty. Jedynym niebezpieczeństwem jest dla nas groźba reakcji faszystowskiej".

Delegat socjalistów rumuńskich Voinea podkreślił m. in., że w jego kraju dwie partie robotnicze zrealizowały swą jedność, ażeby przeciwstawić się ewentualnej kontrofensywie reakcji.

Delegatka austriacka Pollack poświęciła dłuższe uwagi sytuacji swego kraju, zaznaczając m. in., że austriacka partia socjalistyczna w żadnym wypadku nie da się wciągnąć do reakcyjnej koalicji przeciwko komunizmowi.

Przedstawicielka czeskich socjalistów Poyakova podkreśliła w szczególności wrogi stosunek tej partii do tworzenia bloków międzynarodowych.

Socjalista grecki Tsirimokos stwierdził, że w walce o wolność, jaka toczy się obecnie w jego kraju, socjaliści odgrywają wielką rolę obok komunistów.

W imieniu angielskiej Partii Pracy witał Kongres sekretarz generalny Morgan Philipps, imieniem zaś socjalistów belgijskich de Broucker. Na tym posiedzenie przedpołudniowe zamknięto.

PARYŻ, 15.8 (PAP). — W dalszym ciągu obrad kongresu socjalistów francuskich wysłuchano sprawozdań z poszczególnych okolic Francji oraz omawiano stanowisko francuskiej partii socjalistycznej wobec wyborów samorządowych, które odbędą się w październiku.

Bardziej doniosłe obrady kongresu mają rozpocząć się w sobotę rano, gdy odbyć się ma debata na temat ogólnej polityki partii. Następnie odbyć się ma głosowanie.

Obserwatorzy kongresu nie wykluczają możliwości, że wnioski wzywające rząd Ramadiera do dymisji, mogą być uchwalone. Na posiedzeniu przemawiać ma premier Ramadier.

Prawicowa polityka Ramadiera wydaje plon...

Francja osłabia rygory wobec Franco

MADRYT, 15.8 (Obsł. wł.). Bernard Hardion, przedstawiciel Francji w Hiszpanii odbył dziś rozmowę z Alberto Martin Antajo, hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych. Według wiadomości nadeszłych z granicy hiszpańsko - francuskiej, należy sądzić, że w najbliższym czasie podjęty zostanie ruch kolejowy między tymi dwoma krajami.

Gen. Robertson zapewnia Niemców

że Anglia nie zamierza „dusić" ich gospodarki

LONDYN, 15.8. (Obsł. wł.). — Gen. Robertson, zastępca głównodowodzącego brytyjskiej strefy, oświadczył na konferencji prasowej, że eksport ze strefy anglo-amerykańskiej wyniósł za pierwsze siedem miesięcy br. 89 milionów dolarów, z czego 55 milionów dolarów przypada za eksport węgla, a 15.500.000 dolarów za eksport drzewa. Robertson dodał, że artykuły przetwórcze, będące przed wojną podstawowym czynnikiem eksportu niemieckiego, eksportowane były w tym roku w stosunkowo małych ilościach. Jednakże — powiedział Robertson — ani ja, ani generał Clay nie jesteśmy zadowoleni z dotychczasowego stanu rzeczy.

Oświadczając, że marszałek Sir Sholto Douglas nakazał zbadać zagadnienie zatrudnienia w Essen ze względu na likwidację zakładów Kruppa, generał Robertson powiedział: „nie możemy ręczyć za to, czy nasze dalsze posunięcia nie pociągną za sobą pewnych zmian w tej dziedzinie. Polityka angielska zmierza do redukcji niemieckiego potencjału wojennego, ale nie będzie prowadziła niszczenia dla samego niszczenia i nie zamierza wiecznie dusić gospodarki niemieckiej."

Na Radzie Bezpieczeństwa

Delegat Indonezji zażądał

całkowitej ewakuacji wojsk holenderskich

NOWY JORK, 15.8 (Obsł. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przy omawianiu sprawy Indonezji, obecny był dr Sutan Sjahrir, były premier Indonezji. Rada postanowiła większością dziewięciu głosów przy dwóch wstrzymujących się zaprosić do obrad przedstawiciela Filipin, generała Carlos Romulo. Delegat Belgii przy poparciu Anglii, USA i Australii, domagał się dopuszczenia do obrad przedstawicieli Wschodniej Indonezji i Borneo.

Zabierając z kolei głos, przedstawiciel Indonezji, dr Sjahrir, oświadczył, że jak widać z dotychczasowego rozwoju wypadków, Holandia nigdy nie myślała poważnie o pokojowym rozwiązaniu konfliktu w Indonezji. Cała akcja Holandii zarówno polityczna jak i wojskowa i gospodarcza była niczym innym jak tylko przygotowaniem do agresji przeciwko swemu partnerowi z porozumienia w Linggadjati.

Dr Sjahrir zażądał od Rady Bezpieczeństwa nakazania całkowitej ewakuacji wojsk holenderskich z obszarów republikańskich i wyznaczenia komisji ONZ, która czuwałaby nad wypełnieniem polecenia ONZ.

PARYŻ, 15.8 (PAP). — Według tutejszych doniesień z Batawii, komunikat republikański stwierdza, że Indonezyjczycy odparli ataki holenderskie na wyspie Madura. Również na prawym skrzydle frontu w Pamekssan republikanie zmusili Holendrów do odwrotu.

Komunikat armii holenderskiej donosi o ciężkich starciach między Holedrami a republikanami w centralnej Jawie.

Apatia i obojętność wśród tłumów

Uroczysty nastrój w Zgromadzeniach Narodowych

Indie i Pakistan stały się dominiami

LONDYN, 15.8 (PAP). — Jak donosi Agencja Reutera, narodziny dwóch nowych dominiów brytyjskich — Indie i Pakistan — obwieszczono o północy z 14 na 15 sierpnia salwami dział, dzwonami i ogniami sztucznymi w miastach i wioskach Indii i Pakistanu.

Wraz z uderzeniem północy lord Mountbatten przestał być wicekrólem Indii i stał się gubernatorem generalnym nowego dominium.

Jednocześnie przywódca muzułmanów Mohammed Ali Jinnah otrzymał oficjalnie tytuł gubernatora generalnego Pakistanu.

Komunikaty oficjalne

NOWE DELHI, 15.8. (Obsł. wł.). — O godz. 23 czasu miejscowego rozpoczęła się piąta sesja Zgromadzenia Narodowego Indii. Obrady odbywają się w dawnej bibliotece, gdzie trójkolorowe sztandary kongresu zastąpiły portrety króla Anglii, księcia Walii i czterech królów. Posiedzenie rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu „Van de Mataran". Po czym po przemówieniu przewodniczącego zgromadzenia nastąpiła dwuminutowa cisza.

Pandit Nehru odczytał następnie tekst przysięgi, jaką o północy mieli złożyć wszyscy członkowie zgromadzenia ślubując wierność Indiom, pokojowi i światu.

Po złożeniu przysięgi przyjęto dwa wnioski. Pierwszy z nich stwierdza przejęcie władzy przez Zgromadzenie Ustawodawcze Indii i drugi stwierdzający mianowanie księcia Mountbattena gubernatorem Indii. Posiedzenie zakończyło się o godz. 12 m. 15 w nocy

Pandit Jawaharlal Nehru, pierwszy premier nowego dominium Indii, wystosował okolicznościowe orędzie do 300 milionów mieszkańców dominium. W New Delhi studenci spalili kukłę symbolizującą imperializm brytyjski. Ludności rozdawano „pamiątkowe" medale i bawełnianą odzież. Ulice miast Indii i Pakistanu zapełniły się olbrzymimi tłumami.

W piątek rano w New Delhi były wicekról lord Mountbattan został zaprzysiężony jako gubernator general ny Indii. Przysięgę przyjął indyjski sędzia najwyższy Sir Harilal Kania. Następnie przyjął on przysięgę od członków gabinetu indyjskiego na czele z Panditem Nehru. Tymczasem w stolicy Pakistanu Karachi tamtejszy gubernator generalny Jinnah przysięgał na wierność konstytucji pakistańskiej oraz na wierność królowi Jerzemu VI i jego następcom.

Stan faktyczny

LONDYN, 15.8 (PAP). Cała prasa brytyjska zamieszcza dziś artykuły i obszerne korespondencje z Indii na temat przekształcenia tego olbrzymiego kraju w dwa państwa dominialne: Indie i Pakistan, podkreślając historyczne znaczenie tego faktu.

Korespondent „Manchester Guardian" i „Times" w Karachi donoszą, że „uroczyste ceremonie, jakie się odbywają w stolicy Pakistanu, nacechowane są zdumiewającym brakiem entuzjazmu wśród miejscowej ludności". W czasie uroczystego przejazdu Jinnaha i lorda Mountbattena przez ulice Karachi w otwartym samochodzie, tylko zorganizowane grupy wykrzykiwały czasem na komendę swych muzułmańskich przywódców z góry nauczone slogany.

Według korespondenta „Times'a" panowała wśród ludności ogólna atmosfera apatii. „Jest to zdumiejące zjawisko — pisze korespondent — i nie wiadomo czy przypisać je letargicznemu usposobieniu mieszkańców, czy też faktowi, że większość ludności Karachi stanowią Hindusi lub też temu, że ludność zdaje sobie sprawę z ogromu problemów które zaciemniają narodziny nowego państwa, i które w samym Karachi dla zwykłych ludzi uczyniły już życie znacznie trudniejszym".

LONDYN, 15.8 (PAP). Jak donosi agencja Reutera, dnia 15 sierpnia podczas zaburzeń w Lahore, kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie rany.

PARYŻ, 15.8 (PAP). Agencja France Presse donosi, że podczas nowych zajść w Lahore (Indie) 10 osób zostało zabitych a 30 rannych. Policja kilkakrotnie strzelała do tłumu.

Ilu Amerykanów
potrzeba w Niemczech aby się mogli obronić przed napaściami?

BERLIN, 15.8 (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że amerykański gubernator wojskowy w Niemczech, gen. Clay oświadczył, że redukcja amerykańskich sił okupacyjnych została przeprowadzona tylko o tyle, o ile to da się pogodzić z celami okupacji.

Odpowiadał on na pytanie, czy redukcja sił amerykańskich nie była nadmierna, jeśli się weźmie pod uwagę wydarzające się ostatnio napaści na żołnierzy amerykańskich.

Jugosławia protestuje
przeciwko nadużyciu prawa azylu przestępcom wojennym

BELGRAD, 15.8. (Obsł. wł.). — Rząd Jugosławii wysłał noty protestacyjne do Turcji i Syrii przeciwko postanowieniom tych państw nadania prawa azylu uchodźcom, którzy zbiegli z Jugosławii do obozów we Włoszech, Austrii i Niemczech.

Wśród nich znajduje się wielu przestępców wojennych, a nadanie im prawa azylu sprzeczne jest z postanowieniem Zgromadzenia Generalnego ONZ z 12 lutego 1946 roku. Decyzje Turcji i Syrii są pogwałceniem zasady współpracy między członkami Narodów Zjednoczonych.

USA anulowały
wojenne długi Włoch

WASZYNGTON, 15.8. (Obsł. wł.). — Agencja Reutera donosi, że Stany Zjednoczone anulowały wojenne długi Włoch na sumę 1.000 milionów dolarów i zwolniły zamrożone aktywa w St. Zjedn. na sumę 60 mil. dolarów. Włochom oddano też 23 okręty.

Jak oświadczono w departmencie stanu, posunięcia te „zmierzają do złagodzenia pewnych uciążliwych artykułów traktatu pokojowego z Włochami."

Porozumienie w tej sprawie, które zawarte zostało po trzymiesięcznych rokowaniach, podpisali: przewodniczący delegacji włoskiej, Ivan Lombardo i amerykański podsekretarz stanu — Robert Lovett.

Groźny wybuch
w kopalni angielskiej

LONDYN, 15.8 (PAP). W piątek wieczorem w kopalni Hilehaven (hrabstwo Cumberland), nastąpił groźny wybuch. W kopalni znajdowało się w chwili wybuchu 110 górników.

---

87 górników zasypanych
w największej kopalni świata w Stanach Zjednoczonych

WESTFRANKFORT (Illinois), 15.8 (Obsł. wł.). W kopalni węgla „Orient", będącej największą kopalnią świata głęboką na 200 metrów, nastąpiła eksplozja gazów. Na 89 górników pracujących w chwili wybuchu, 87 górników zostało zasypanych.

Na razie nie możliwe jest określić całkowitej ilości ofiar. Należy przypomnieć, że przed miesiącem w tej samej miejscowości zginęło w kopalni węgla 27 górników.

Standaryzacja uzbrojenia krajów amerykańskich
wzmocni tylko reakcyjne kliki wojskowe
Narody Ameryki Łacińskiej potrzebują maszyn — nie broni

NOWY JORK, 15.8 (PAP). W Petropolis koło Rio de Janeiro odbyło się w piątek w godzinach południowych posiedzenie wstępne konferencji międzyamerykańskiej. Uchwalono wniosek Urugwaju w sprawie apelu do obu stron w paragwajskiej wojnie domowej, by uregulowały między sobą zatarg. Jak słychać, przedstawiciele trzech największych państw amerykańskich (USA, Brazylia i Argentyna), uzgodnili na poufnym posiedzeniu sprawę stosowania veta w sprawach gospodarczych, które mają być poruszane na plenarnym posiedzeniu.

NOWY JORK, 15.8 (PAP). W dniu 15 bm. w Petropolis koło Rio de Janeiro rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych z całej Ameryki. Przewodniczącym konferencji został brazylijski minister spraw zagranicznych Raul Fernandez.

Konferencja ta ma ograniczyć się w zasadzie wyłącznie do sprawy zawarcia paktu wzajemnej obrony półkuli zachodniej. Jednakże w ostatnich dniach różne delegacje południowo - amerykańskie łączyły tę konferencję ze sprawami gospodarczymi.

Propozycja Ekwadoru w sprawie opracowania „planu Marshalla" dla Ameryki Łacińskiej zdaje się uzyskiwać poparcie Argentyny.

Argentyński minister spraw zagranicznych Juan Dramizlia oświadczył w Rio de Janeiro, że wystąpi z wnioskiem o zwołanie specjalnej konferencji ekonomicznej państw płd. - amerykańskich.

Również delegat Kuby Guillermo Belt łączy pakt wzajemnej obrony z kwestiami gospodarczymi. Oznajmił on, że będzie się domagał aby pakt wzajemnej obrony zawierał wyraźną definicję agresji ekonomicznej. Zdaniem Belta groźba agresji ekonomicznej jest równie poważna jak groźba wojny.

Oczekuje się również, że na konferencji zgłoszony zostanie wniosek o mediację w trwającej od 5 miesięcy paragwajskiej wojnie domowej.

Delegacja USA jest niechętna poruszaniu na konferencji spraw ekonomicznych i będzie się starała o zwłokę w tej dziedzinie. Prezydent Truman, który osobiście pożegnał na lotnisku ministra Marshalla, udającego się do Rio de Janeiro, raz jeszcze podkreślił znaczenie jakie Stany Zjednoczone przywiązują do konferencji międzyamerykańskiej. Jak się dowiaduje korespondent PAP, uchodzi już za pewne, że prezydent Truman sam odwiedzi Rio de Janeiro w końcowych dniach trwania konferencji i wygłosi na niej przemówienie.

Wypowiadając się na temat konferencji w Brazylii, były podsekretarz stanu do spraw Ameryki Łacińskiej Spruile, który musiał ustąpić ze względu na wrogi stosunek do rządu Perona oświadczył, że „militaryzacja panamerykanizmu oznacza jego zniszczenie".

Zdaniem Spruile'a standaryzacja uzbrojenia krajów amerykańskich wzmocniłaby kastę wojskową Ameryki Łacińskiej, która to kasta zawsze była głównym źródłem zacofania.

Pakt wzajemnej obrony powinien być zawarty, ale pakt ten nie wymaga standaryzacji broni, gdyż wzmocniłoby to wszystkie kliki faszystowskie w Ameryce Łacińskiej.

Być może — sądzi Spruile — elementy militarystyczne i konserwatywne Płd. Ameryki radośnie powitałyby unifikację uzbrojenia i zdecydowaną politykę polinii doktryny Trumana, ale ludy Ameryki Łacińskiej nie dadzą się omamić ani standaryzacją broni ani doktryną Trumana. Dyplomacja Ameryki Łacińskiej wahała się dotychczas, gdy chodziło o przeciwstawienie się żądaniom USA. Nadszedł jednak czas, kiedy dobrobyt świata powinien odgrywać główną rolę.

Na konferencji w Rio poważne głosy Płd. Ameryki powinny poruszyć zasadniczy problem krajów Ameryki Łacińskiej wahała się dotychczas, gdy charakter ich gospodarki, katastrofalnie ujemny bilans handlowy oraz stałe kurczenie się rezerw złota i dolarów. Wysokie koszta utrzymania i niskie płace wytwarzają w tych krajach stały kryzys.

Jak stwierdził delegat Chile dr Santa Cruz na radzie społeczno - gospodarczej ONZ — dwie trzecie ludności, jeżeli nie więcej, cierpi w Ameryce Łacińskiej na niedożywianie, a w wielu okręgach ludzie umierają z powodu niedostatecznej ilości żywności.

Spraw tych nie da się rozwiązać drogą zbrojeń. Jeżeli Stany Zjednoczone chcą się podzielić swymi bogactwami — Ameryka Płd. woli narzędzia i lekarstwa od armat i amunicji. Jeżeli Stany Zjednoczone mają nadmiar ludzi — Ameryka Łacińska woli techników i lekarzy, niż generałów i admirałów.

Delegacje Ameryki Łacińskiej mają prawo i powinny stanowczo oświadczyć, że kluczem do wzajemnej obrony jest wzajemny dobrobyt ludów zachodniej półkuli.

Donoszą z Petropolis, że delegacja paragwajska nie może z powodu walk opuścić Asuncion i przybyć na konferencję panamerykańską.

Brytyjczycy odpowiedzialni
za krwawe zajścia w Palestynie
stwierdza arabska partia komunistyczna

JEROZOLIMA, 15.8. (Obsł. wł.). — Agencja France Presse donosi, że pomimo wezwania do pokoju, ogłoszonego wczoraj przez przywódców żydowskich i arabskich, sytuacja w rejonie Jaffy i Tel-Avivu znacznie pogorszyła się w dniu dzisiejszym.

Dotychczas ze strony żydowskiej zabite zostały 3 osoby, a 23 osoby zostały ranne. Ze strony arabskiej jedna osoba została zabita, a 20 rannych. Pożar składów drzewa na przedmieściu Tel-Avivu spowodował straty na 80 tysięcy funtów. Ekipy strażackie walczą jeszcze dziś z pożarem, jaki wybuchł w dwóch innych fabrykach w tym samym rejonie. Policja odmówiła udzielenia pomocy strażakom.

JEROZOLIMA, 15.8. (Obsł. wł.). — Arabska partia komunistyczna wystosowała do ONZ telegram, w którym oświadcza, że władze brytyjskie odpowiedzialne są za krwawe zamieszki w Palestynie. Brytyjczycy utrzymują w tym kraju 130.000 żołnierzy, których zadaniem jest rzekomo pilnowanie porządku. Telegram domaga się, aby zagadnienie Palestyny zostało natychmiast przedłożone Radzie Bezpieczeństwa.

Nowe szykany policji greckiej
Gromyko przeciwny rezolucji amerykańskiej
w sprawie stosunków na Bałkanach

MOSKWA, 15.8 (PAP). Korespondent agencji TASS donosi z Aten, że w dniu 14 sierpnia władze greckie aresztowały i maltretowały osoby, zatrudnione przez ambasadę radziecką i inne instytucje radzieckie w Grecji.

Charge d'affaires Związku Radzieckiego, działając w myśl instrukcji swego rządu, złożył protest, oświadczając, że tego rodzaju postępowanie koliduje z istniejącymi stosunkami dyplomatycznymi między Grecją a Związkiem Radzieckim. Agencja TASS stwierdza, że podlegają prześladowaniom osoby, utrzymujące stosunki z radziecką misją handlową. Policja grecka szykanuje, a niekiedy nawet aresztuje obywateli greckich, jedynie za odwiedzanie ambasady ZSRR.

Wszystkie te bezprawne czyny policji greckiej zmierzają widocznie do tego, by uniemożliwić radzieckiej delegacji handlowej i innym urzędnikom radzieckim wypełnianie swych obowiązków oraz stanowią próbę przeszkodzenia gospodarczym, kulturalnym i innym stosunkom między Związkiem Radzieckim a Grecją.

NOWY JORK, 15.8 (PAP). Delegat radziecki do Rady Bezpieczeństwa Gromyko oświadczył, że rezolucja australijska, wzywająca do znormalizowania stosunków między państwami bałkańskimi bez uznania czyjejkolwiek winy nie jest do przyjęcia dla Związku Radzieckiego.

Gromyko oświadczył, że Związek Radziecki jest zainteresowany w uregulowaniu stosunków między Grecją i jej północnymi sąsiadami, lecz że nie może to nastąpić drogą wybielania winnych i potępiania niewinnych. Oświadczenie delegata radzieckiego uważane jest za równoznaczne z zapowiedzią zgłoszenia veta przeciwko obu rezolucjom.

Człowiek, który wykradł Mussoliniego
stanie przed sądem alianckim

DACHAU, 15.8 (Obsł. wł.). Dziś rozpoczyna się proces Otto Skorzeny i jego dziewięciu towarzyszy, oskarżonych o nielegalne przywłaszczenie mundurów armii sojuszniczej, masakrowanie i torturowanie stu wojskowych amerykańskich oraz rabowanie paczek Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Oberstürmbahnnführer Otto Skorzeny — awanturnik na wielką skalę, był podczas wojny bożkiem niemieckiego wermachtu. Urodzony w roku 1902 Otto Skorzeny będąc jeszcze porucznikiem otrzymał w maju 1943 roku polecenie od dowództwa armii niemieckiej utworzenia 502 batalionu myśliwskiego, którego zadaniem było wykonywanie misji specjalnych.

12 września 1943 r. Skorzeny i około stu ludzi z jego batalionu uprowadziło Mussoliniego, będącego wtedy w niewoli w Gran Sasso w sercu Apeninów.

W październiku następnego roku Otto Skorzeny uprowadził admirała Horthy, by nie dopuścić do podpisania odrębnego pokoju ze Związkiem Radzieckim.

Batalion Skorzenego składał się z ochotników troskliwie wybieranych z SS lub armii. Musieli oni posiadać doskonałą znajomość języka i zwyczajów amerykańskich.

Obrona starać się będzie udowodnić, że pogłoski o tym, jakoby batalion Skorzenego zamierzał dokonać zamachu na gen. Eisenhovera w Boże Narodzenie 1944 r. są nieprawdziwe.

Zbirów hitlerowskich nie minie kara
Przed procesem katów Oświęcimia

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP przewodniczący Najwyższego Trybunału RP w Krakowie dr Eimer udzielił informacji o mającym się odbyć w Krakowie w drugiej połowie października br. procesie przeciw byłym członkom załóg SS obozu Oświęcim.

Proces ten, oświadczył dr Eimer, będzie miał charakter międzynarodowy, gdyż wezmą w nim udział przedstawiciele 17 państw, których obywatele ginęli masowo w kaźni oświęcimskiej.

Przebieg procesu tłumaczony będzie równocześnie na 4 języki, przy czym techniczna strona zostanie zorganizowana identycznie jak podczas wielkich międzynarodowych procesów w Norymberdze, procesu Greisera i Hoessa.

Proces toczyć się będzie w gmachu Muzeum Narodowego. Podczas okupacji gmach ten został przebudowany przez Niemców na „Staatskasino" dla SS-manów. Dochodzenie prowadzone przez komisje do badań zbrodni niemieckich w Krakowie pod kierownictwem sędziego apelacyjnego i przewodniczącego tejże komisji dr. Sehna dobiegają już końca. Proces ten potrwa około czterech tygodni.

Na ławie oskarżonych zasiądą jedynie najwięksi przestępcy, jak szef wydz. politycznego obozu w Oświęcimiu Grabner, który aresztowany został przez władze okupacyjne w Wiedniu, następnie przekazany Jugosławii, a obecnie sprowadzony został do Polski, znany z okrucieństwa następca Hoessa, Liebesbenschel, szef krematorium w Oświęcimiu i Majdanku Musfeld, Lagerfuehrer Aumeier oraz kat obozu kobiecego w Brzezince Maria Mandel.

Oprócz wymienionych odpowiadać będzie za swe czyny kilkudziesięciu niższych funkcjonariuszy i strażników obozu.

Początkowo ustalono, że proces odbywać się będzie w Oświęcimiu, jednak wobec olbrzymich trudności technicznych postanowiono, że proces odbędzie się w Krakowie, jako w miejscu położonym blisko Oświęcimia, co ułatwi przeprowadzanie koniecznych wizji lokalnych, do których z uwagi na obecność przedstawicieli zagranicy Trybunał Najwyższy przywiązuje wielką wagę.

Skład Trybunału będzie identyczny, jak podczas procesu Hoessa w Warszawie.

Wydawnictwo poświęcone miejscom straceń
Apel Ministerstwa Kultury i Sztuki

Wobec szybkiego zacierania się śladów zbrodni niemieckich, a między innymi śladów miejsc, uświęconych męczeńską krwią polską na terenie Warszawy, Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpiło do opracowania wydawnictwa, poświęconego miejscom straceń w stolicy.

W związku z tym zwraca się do społeczeństwa z apelem o nadsyłanie zeznań o egzekucjach publicznych oraz masowych morderstwach niemieckich, popełnionych w stolicy.

Zeznania te winny być podpisane — w miarę możności — przez naocznych świadków oraz powinny zawierać następujące dane: dokładny opis miejsca stracenia, datę, ilość ofiar oraz adresy zeznających. Zeznania należy zgłaszać osobiście, lub przesyłać pocztą pod adresem: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Wydział Muzeów i Pomników Martyrologii Polskiej, Pl. Małachowskiego Nr 3.

Reforma monetarna w Rumunii
Obowiązek złożenia złota i dewiz

BUKARESZT, 15.8 (Obsł. wł.). W Rumunii przeprowadzona została reforma monetarna. Komunikat opublikowany przez rumuński bank narodowy i ministerstwo skarbu, donosi, że wszystkie banknoty i monety metalowe, znajdujące się obecnie w obiegu, zostaną wycofane i zastąpione nową monetą.

Nowe pieniądze składać się będą z banknotów po 100, 200, 500 i 1.000 lei, wydanych przez bank narodowy i z monet metalowych po 0,50, 1, 2 i 5 lei, wydanych przez ministerstwo skarbu. Ministerstwo skarbu wypuści również banknoty po 20 lei.

Jednocześnie komisja ministerialna dla spraw odbudowy gospodarczej powzięła decyzję, według której każda osoba czy instytucja posiadająca złoto, dewizy i zagraniczne papiery wartościowe, powinna złożyć je w banku narodowym, za co otrzyma równowartość według kursu oficjalnego w przeciągu 15 dni od daty powzięcia decyzji.

Pakistan nawiązuje
stosunki dyplomatyczne

LONDYN, 15.8 (Obsł. wł). Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że rządy Chin i Pakistanu postanowiły wymienić między sobą przedstawicieli dyplomatycznych w stopniu ambasadorów. Rząd egipski oświadczył dziś, że nawiąże stosunki dyplomatyczne z Indiami i Pakistanem. Odnośni przedstawiciele posiadać będą stopień ambasadora. Z Waszyngtonu donoszą, że Stany Zjednoczone całkowicie uznały państwo Pakistanu.

Ambasador polski
w Rumunii złożył listy uwierzytelniające

BUKARESZT, 15.8 (PAP). — Nowy ambasador Rzeczypospolitej dr Piotr Szymański wręczył listy uwierzytelniające królowi Michałowi. Pod czas uroczystości tej obecni byli premier rumuński Groza, minister spraw zagranicznych Tatarescu oraz wyżsi urzędnicy ambasady Rzeczypospolitej.

Komisja Specjalna działa

Delegatura Komisji Specjalnej w Olsztynie ukarała grzywnami pieniężnymi w wysokości od 5 do 50 tys. zł 15 kupców za pobieranie nadmiernych cen i nieprzestrzeganie przepisów o obowiązku ujawniania cennika.

Wrocław otrzyma
nową radiostację

Według planu radiofonizacji kraju, w tym roku jeszcze Wrocław otrzyma nowoczesną 50 KW stację radiową, zakupioną w Stanach Zjednoczonych, z prawem kopiowania identycznych wzorów w kraju.

Stacja wrocławska 18 bm. zostanie załadowana w Nowym Jorku na statek „Batory" i 9 września znajdzie się w porcie gdyńskim.

Intelektualiści amerykańscy
w Krakowie

W Krakowie bawiła 9-osobowa grupa intelektualistów amerykańskich z prof. J. Davisem na czele. Goście po zwiedzeniu zabytków miasta byli podejmowani przez wojewodę krakowskiego dra Pasenkiewicza.

Podczas przyjęcia zetknęli się z przedstawicielami krakowskiego świata intelektualnego. Z Krakowa goście udali się do Oświęcimia, a następnie wyjechali do Katowic.

Filharmonia Warszawska
kompletuje swój zespół

Skład orkiestry Filharmonii Warszawskiej, której dyrekcję objął Jan Maklakiewicz, będzie zwiększony do 85 osób.

Ponieważ są jeszcze wolne miejsca w orkiestrze, zwłaszcza w składzie kwartetu smyczkowego, dyrekcja Filharmonii ogłasza konkurs dla muzyków orkiestrowych.

Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja Filharmonii w gmachu „Roma" do dnia 32 bm.

Clayton i Douglas
opuścili Paryż

PARYŻ, 15.8 (Obsł. wł.). William Clayton i Lewis Douglas, ambasador USA w Londynie, wyjechali dziś rano z Paryża po rozmowach, jakie przeprowadzili z ambasadorem USA w Paryżu Jefferson Caffery.

Akcja uwłaszczeniowa
na terenie Ziem Odzyskanych

W Katowicach odbyła się konferencja naczelników oddziałów powiatowych Państwowego Urzędu Repatriacyjnego oraz inspektorów uwłaszczeniowych poświęcona omówieniu szeregu zagadnień osadnictwa rolnego na terenie woj. śląsko - dąbrowskiego.

Ze złożonych sprawozdań o przebiegu akcji uwłaszczeniowej w osadnictwie rolnym na Śląsku Opolskim wynika, iż powiatowe komisje osadnictwa rolnego, które rozpatrują w drugiej instancji wnioski o nadesłanie rolnikom tytułów własności, wydały dotychczas 16.047 orzeczeń stanowiących podstawę wydania aktów uwłaszczeniowych.

W związku z pracami Komisji Osadnictwa Rolnego wydanych będzie w ciągu bież. miesiąca kilka tysięcy aktów nadania ziemi. Równocześnie trwają prace nad uregulowaniem stosunków własności w osadnictwie miejskim. W poszczególnych powiatach wpłynęło po kilkaset wniosków o przyznanie obiektów rzemieślniczych i handlowych.

Szczecin — port przyszłości
Zakończenie obrad komisji ministerjalnej na temat odbudowy portu i powiatów przyodrzańskich

W związku z zakończeniem obrad gospodarczych Ministerialnej Komisji Regionu Szczecińskiego na temat uaktywnienia życia portu i siedmiu powiatów przyodrzańskich członkowie Komisji w osobach wiceministra Ziem Odzyskanych Czajkowskiego, ministra żeglugi Rapackiego i wiceministra Petrusewicza, ministra komunikacji Rabanowskiego, wiceministra przemysłu i handlu Salcewicza oraz dyrektora C.U.P. Askenasa na konferencji prasowej dali naświetlenie zagadnieniom wchodzącym w zakres prac poszczególnych ministrów.

Wiceminister Czajkowski na wstępie dał wyraz znaczeniu Szczecina pod względem gospodarczym i politycznym, akcentując, że zagadnienie to wysuwa się dzisiaj, jako czołowe w polityce ogólnopaństwowej Rządu. Przejawem tego— mówił on — jest powołanie Komisji Aktywizacji Szczecina przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Zagadnienie aktywizacji w podejściu wiceministra, winno być realizowane nie tylko na terenie portu, ale równocześnie miasta i na ziemiach powiatów, wchodzących w skład regionu. Powiaty te wymagają wzmożonego osadnictwa, a to celem zlikwidowania ugorów. Na tym tle wiceminister Czajkowski po krótce omówił potrzeby właściwego zagospodarowania, zapowiadając pomoc finansową i zasilenie gospodarstw w siły pociągowe itp. regionu.

Minister Rapacki stwierdził z naciskiem, że Ministerstwo Żeglugi przywiązuje bardzo dużą wagę do aktywizacji Szczecina jako portu wielkiego o rozległych widokach na przyszłość.

Obecnie — mówił minister — toczy się decydująca walka z trudnościami przy usuwaniu zniszczeń wojennych. Gdynia i Gdańsk zapoczątkowały tę walkę przed dwoma laty, a teraz choć z opóźnieniem, Szczecin rozpoczyna start. Losy tego portu związane są przede wszystkim z przeładunkiem masowym, tj. węgla i rudy.

Na zakończenie minister poruszył zagadnienie tranzytu czechosłowackiego przez port szczeciński, zapowiadając na niedaleką przyszłość duży rozwój w tej dziedzinie.

Minister Rabanowski szkicując w ogólnych zarysach rozwój komunikacji, podkreślił zmianę struktury powojennej w kolejnictwie, spowodowanej przyłączeniem Ziem Odzyskanych.

Studia zostały zakończone — mówił minister — i uwzględniają one również sieć kolejową na linii północ — południe. Akcentując położenie geograficzne Szczecina, minister zaznaczył rolę, jaką odegra port i miasto w odniesieniu do bliskiego sąsiedztwa z państwami skandynawskimi.

W dalszym ciągu akcentując odbudowę nabrzeża w Warszawie dla fery — promu kolejowego, łączącego Sztokholm — Treleborg poprzez Świnoujście z Warszawą a dalej z Pragą. Minister dał wyraz przeprowadzanym pracom kolejowym na zapleczu kraju, które są sharmonizowane z rozwojem ośrodków przemysłowych. Na zakończenie zaakcentował on zamiary Ministerstwa Komunikacji oparte na daleko posuniętych studiach, dotyczące kanału łączącego Odrę z Dunajem.

Wiceminister Salcewicz, kreśląc znaczenie zapowiedzianego III Zjazdu Przemysłowego Ziem Odzyskanych w Szczecinie, położył nacisk, że Szczecin i port jest kluczową pozycją w gospodarce państwowej.

W miarę zwiększania się produkcji kopalń i hut — mówił wiceminister — będzie wzrastał eksport, a w związku z tym zadania swe muszą wykonać wszystkie porty, a zwłaszcza Szczecin, predystynowany na przeładunki masowe.

Na zakończenie wiceminister Salcewicz podkreślił zagadnienie energetyki, idące w parze z rozbudową przemysłu, akcentując, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu przykłada bardzo dużą wagę do rozwoju przemysłu szczecińskiego, związanego ściśle z polityką gospodarczą kraju.

Dyrektor Askanas omówił konieczność odbudowy portu szczecińskiego i linii komunikacyjnych w kraju.

Odbudowa linii komunikacyjnych, łączących Bałtyk z państwami, leżącymi w Basenie Naddunajskim, jest trwałym wkładem Polski w odbudowę gospodarczą Europy.

Problemy spółdzielczości 1)

Spółdzielczość powinna współpracować z państwem ludowym

Spółdzielczość nie jest odrębnym ruchem społecznym, posiadającym swą własną, jednolitą treść. O charakterze, kierunku i rozwoju decyduje struktura państwa. Inna jest treść społeczna spółdzielczości w państwie **liberalno - kapitalistycznym**, gdzie istnieją grupy spółdzielców, związanych z elementami wyzyskującymi, z elementami obszarniczymi, które niewątpliwie wyciskają piętno na faktyczną treść ruchu spółdzielczego. Inna zaś **w państwie ludowym**, takim jak nasze, gdzie władza wielkiego kapitału i obszarnictwa została ostatecznie złamana.

Wytyczne dla naszej Spółdzielczości

I w naszej spółdzielczości istnieją poszczególne grupy i kierunki o różnej treści społecznej i politycznej. My, spółdzielcy-peperowcy uważamy, że obecnie spółdzielczość nasza winna opierać się na następujących zasadach:

1) uznanie roli kierowniczej państwa ludowego,

2) uznanie za swój program dokonanych i pogłębiających się reform,

3) ścisła współpraca z obozem demokratycznym,

4) konsekwentna walka z reakcją, kapitalizmem, obszarnictwem i związanymi z nimi warstwami bogatych chłopów,

5) walka o demokratyzację aparatu, o wprowadzenie nowych elementów chłopskich i robotniczych,

6) walka o umasowienie i uaktywnienie aparatu spółdzielczego.

Są to dość szerokie podstawy dla ścisłej współpracy wszystkich szczerze demokratycznych grup spółdzielców.

Najwięcej może różnic istnieje przy definicji dotyczącej uspołecznionej gospodarki i przy wzajemnym stosunku handlu państwowego i spółdzielczego.

Nie ma różnic między uspołecznieniem a upaństwowieniem

Polska Partia Robotnicza stoi na stanowisku, że unarodowienie jest najwyższym stopniem uspołecznienia **drobnych warsztatów.** a uspołecznieniem nie ma żadnej sprzeczności.

Fałszywym jest pogląd, iż spółdzielczość stanowi najwyższą formę uspołecznienia. Historia nie zna ustroju spółdzielczego. W naszym modelu ustrojowym występują obok siebie dwie formy gospodarki uspołecznionej, a mianowicie sektor **upaństwowiony** i **spółdzielczy.** Obie formy, oba sektory mają do spełnienia wielkie zadanie **zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka.** Sektor upaństwowiony sięga u nas do tych gałęzi gospodarstwa narodowego, które posiadają najwyżej rozwiniętą organizację produkcji i wymiany, zaś gospodarka spółdzielcza obejmuje gałęzie drobnego wytwórstwa i wymiany.

Spółdzielcy z PPR stoją na stanowisku, że w demokracji ludowej spółdzielczość powinna być formą **wymiany między wsią i miastem i formą uspołecznienia drobnych warsztatów.** Obrót towarowy między wsią i miastem musi być zorganizowany.

Peperowcy chcą usprawnienia Spółdzielczości

Scharakteryzowanie stanowiska członków PPR, pracujących w ruchu spółdzielczym, jest niezbędne, dla usunięcia nieporozumień, które często są dla nas, członków PPR, niesłuszne i krzywdzące. Uważamy, że spółdzielczość jest **konieczną drogą dla podniesienia gospodarki wsi.** Możemy mieć w tym względzie różne poglądy na szereg zagadnień, tak jak się różnimy na temat definicji gospodarki uspołecznionej. Te różnice mogą istnieć, ale powinny one być uzgodnione na drodze rzeczowej dyskusji.

Niewłaściwe jest określanie wszelkich uwag krytycznych o spółdzielczości jako walki ze spółdzielczością. Te uwagi mają na celu usprawnienie pracy spółdzielczości — a nie walkę z nią. Uwagi te powinny być rozpatrzone rzeczowo i uwzględnione w dalszej pracy spółdzielczej.

Dyskusja publiczna jest rzeczą konieczną. Powinna ona być konkretna i oparta na rzeczowych przesłankach. Nie wolno dopuścić, by stwarzała ona fałszywy pogląd na spółdzielczość. Samokrytyka i zdrowa, bezstronna krytyka pozwolą usunąć niedomagania w spółdzielczości.

E. Pszczółkowski

na MARGINESIE

Analogia

W dalekiej Sofii — stolicy zaprzyjaźnionej z nami Bułgarii—toczy się obecnie przed sądem republiki znamienny proces. Na ławie oskarżonych zasiada tam MIKOŁAJ PIETKOW, przywódca opozycyjnej partii rolników (B.Z.N.S.) — odpowiednik naszego rodzimego P.S.L. Ławę oskarżonych dzielą z nim jego bliscy współpracownicy i pomocnicy.

Przywódca bułgarskich peeselowców, były mąż stanu reakcyjnej Bułgarii, mąż zaufania i mąż opatrznościowy wszystkich wstecznych i obszarniczych elementów tego kraju, spoglądających z nadzieją na Zachód — oskarżony jest o organizowanie walki przeciwko demokratycznym rządom. Proces Mikołaja Pietkowa poprzedzony został całym szeregiem procesów przeciwko jego bliższym i mniej bliskim kolegom partyjnym, przeciwko bandom dywersyjnym, działaczom bułgarskiego podziemia reakcyjnego, organizacjom wywiadowczym — stanowiącym „siłę zbrojną" tamtejszej reakcji.

W jednym z owych wstępnych procesów oskarżony (dziś już skazany) dr Dimitrow (pseudo Gemeto) zeznał, że z polecenia Mikołaja Pietkowa nawiązał współpracę podziemia bułgarskiego z reakcyjnym podziemiem innych krajów słowiańskich. Może z wyżsików owego pana Gemeto zrodziła się gratulacyjna depesza, jaką pan Mikołaj Pietkow wysłał przed niedawnym czasem do pana Stanisława Mikołajczyka?

Ale nie to jest ważne. Ostatecznie jest rzeczą zrozumiałą, że reakcjoniści różnych krajów świadczą sobie grzeczności i gratulują sobie wątpliwych sukcesów. Zwłaszcza, że...

I o to właśnie chodzi. Że, co?

Oto jeden z oskarżonych w obecnym procesie Pietkowa, DYMITR IWANOW zeznaje:

„...Na moją prośbę dania mi oceny sytuacji Pietkow scharakteryzował ją krótko: W KRAJU ZAJDĄ WIELKIE ZMIANY PRZY POMOCY NACISKU SIŁ ZEWNĘTRZNYCH".

Proroctwo to, będące wyrazem dążeń pana Mikołaja Pietkowa, wypowiedziane zostało w końcu ubiegłego roku. W kwietniu 1947 r. Pietkow udziela przez tegoż Iwanowa, będącego zastępcą Generalnego Sekretarza Naczelnego Komitetu Wykonawczego bułgarskiego peeselu (odpowiednik i kolega oskarżonego Mierzwy) następującą instrukcję do wszystkich dołowych organizacji opozycyjnych:

„Po pierwsze: doły powinny dążyć do bardziej aktywnych i śmiałych form walki. Należy aktywizować naszych ludzi i pobudzić ich do odważnych napadów na organa władzy, do sabotażu. Nie należy wykonywać zarządzeń władz o dostawach zboża i paszy. Wywoła to zamieszanie i ekscesy w kraju i utrudni sytuację rządu.

Po wtóre: należy przygotować kadry do zbrojnej walki przeciwko rządowi. Należy im wyjaśnić, że tylko poprzez rozruchy wewnętrzne, wywołane przez opozycję, zdołamy spowodować zbrojną interwencję ze strony zagranicy..."

Dziwnie znane są nam te instrukcje, udzielane przez pana Mikołaja Pietkowa jego bandom w dalekiej Bułgarii. Słyszeliśmy podobne, ale to całkiem podobne słowa z ust oskarżonych i świadków na procesach w Polsce, a szczególnie na ostatnim procesie w Warszawie i na obecnie toczącym się procesie w Krakowie.

W Sofii zeznał tak osk. Dymitr Iwanow, zastępca Generalnego Sekretarza N.K.W. opozycyjnego Bułgarskiego Stronnictwa Ludowego. A co zezna jutro czy pojutrze w Krakowie osk. Mierzwa, zastępca Generalnego Sekretarza N.K.W. Polskiego Stronnictwa Ludowego?

Jacy podobni są do siebie ci oskarżeni! Jedni i drudzy spiskowali przeciwko swym krajom, organizowali dywersję, napady, mordy. Jedni i drudzy przygotowywali zbrojną interwencję, o którą błagali swych zachodnio-europejskich, czy zamorskich opiekunów. Jedni i drudzy zwalczali demokrację, aby przywrócić panowanie obszarników i fabrykantów.

W Bułgarii na ławie oskarżonych zasiadł obok Iwanowa jego mocodawca — wódz reakcji Mikołaj Pietkow.

W Krakowie na ławie zasiada pan Mierzwa.

Czy podobieństwo wydarzeń na tym się urwie?

M. Grabiec

U naszych przyjaciół

Jugosławia – kraj wytężonej pracy

O Jugosławii wiemy w Polsce stosunkowo niewiele, — poza tym, że w okresie okupacji niemieckiej narody tego kraju stworzyły jedną z najwspanialszych armii partyzanckich. Wiemy wiele o ich dzielności i bohaterstwie na polu walki orężnej — stosunkowo mało natomiast wiemy o ich wielkim wysiłku na polu pracy pokojowej.

A Jugosławia dokonała już i dokonuje wciąż olbrzymiego wysiłku, którego znaczenie polega nie tylko na zabezpieczeniu sobie dobrobytu, lecz także na zabezpieczeniu swej niepodległości.

W Jugosławii niezmiernie popularne jest hasło: „Granice Jugosławii leżą nad Odrą i Nysą". Hasło to wyraża głębokie zrozumienie dla idei solidarności wszystkich narodów zagrożonych przez odradzający się pod skrzydłami kapitału anglosaskiego imperializm niemiecki. Z sympatią śledzą w Jugosławii za naszymi osiągnięciami gospodarczymi.

Artykuł zamieszczony poniżej ma dać naszemu czytelnikowi obraz prac zakrojonych na wielką skalę przez narody Jugosławii a ujętych w tzw. plan pięcioletni Jugosławii.

Jugosławia znana jest ze swoich bogactw. Istnieją w niej warunki pozwalające na wszechstronny rozwój przemysłu i rolnictwa. We wnętrzu gór znajdują się bogate złoża miedzi, ołowiu, cynku, boksytu, antymonu, rtęci, szarego węgla, nafty i rudy żelaznej. Jugosławia posiada także wiele bogatych rolniczych terenów; uprawia się tam konopie, tytoń, buraki cukrowe, mak — celem produkcji opium itd. Ważną gałęzią gospodarki narodowej jest leśnictwo.

Marsz. Tito nad Adriatykiem

Mimo to narody starej Jugosławii nie mogły w należyty sposób wykorzystywać bogactw naturalnych swojego kraju, który ograbiany był nie tylko przez rodzimych kapitalistów, lecz także przez zagranicznych imperialistów. Klika rządząca z królem na czele, dawała koncesje górnicze angielskim, francuskim, amerykańskim i niemieckim monopolistom, którzy niemiłosiernie grabili i eksploatowali kraj. W ten sposób stara Jugosławia została zamieniona w kraj półkolonialny.

Dzisiaj można to już zaliczyć do przeszłości.

Jak to stwierdza cała prasa jugosłowiańska — Związek Radziecki okazywał i okazuje narodom jugosłowiańskim poważną pomoc.

Pomoc ta w poważnym stopniu pozwoliła narodom Jugosławii przystąpić do realizacji historycznych zadań przewidzianych przez 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej.

Oto główne zadania, które stawia przed sobą 5-letni plan: likwidacja gospodarczego i technicznego zacofania kraju, wzmocnienie i dalszy rozwój gospodarki uspołecznionej, podniesienie poziomu życia mas pracujących, utrwalenie niepodległości i siły obronnej państwa. Zadania te zostaną urzeczywistnione tylko i jedynie pod warunkiem przeprowadzenia uprzemysłowienia i elektryfikacji kraju, przede wszystkim zaś ciężkiego przemysłu, który jest zasadniczo najważniejszą gałęzią przemysłu.

Plan 5-letni przewiduje inwestycje na sumę 278,3 miliarda denarów. Z sumy tej sam przemysł pochłonie 120 miliardów denarów. **Produkcja przemysłu w 1951 r. zwiększy się 5 razy w porównaniu z 1939 r.** W ten sposób na jedną osobę wypadnie 10,625 denarów produkcji przemysłowej, w porównaniu do 3.378 denarów w 1939 r.

W gospodarce narodowej kraju udział przemysłu zwiększy się z 45 proc. w 1939 r. do 64 proc. w 1951 r.

Zwrócono szczególną uwagę na ciężki przemysł, w pierwszym zaś rzędzie na czarną metalurgię i budownictwo maszyn. W przemyśle jugosłowiańskim stworzone zostaną zupełnie nowe gałęzie: ciężkich i średnich obrabiarek, ciężkich parowozów i wagonów, wozów ciężarowych, traktorów, hydroturbin itd.

Równolegle z rozwojem ciężkiego i lekkiego przemysłu postępować będzie rozwój transportu. Długość nowozbudowanych torów kolejowych wyniesie 1.900 kilometrów.

Przemysł lekki i spożywczy otrzymał inwestycje w ciągu 5 lat na ogólną sumę 24 miliardów denarów. W 1951 roku produkcja tkanin bawełnianych, na przykład, sięgnie 25 milionów metrów, tkanin wełnianych zaś 24,2 mil. m. Zwiększy się w znacznym stopniu produkcja obuwia, towarów spożywczych, szklanych oraz towarów żelaznych dla domowego użytku itd.

Plan pięcioletni zwraca również uwagę na rolnictwo, które miało pierwszorzędne znaczenie w przedwojennej gospodarce Jugosławii.

Od roku 1947 do roku 1951 w rolnictwo zostaną włożone inwestycje ponad 19 miliardów denarów. Szczególną uwagę zwraca się na produkcję narzędzi rolniczych, a to w celu podniesienia poziomu rolnictwa. Ogólna produkcja rolnicza w 1951 r. wzrośnie o 52 proc. w porównaniu z r. 1939.

Równolegle z rozwojem potencjału ekonomicznego państwa podnosić się będzie także poziom kulturalny całego narodu. W ciągu 5 lat zostanie kompletnie zlikwidowany analfabetyzm, ta ponura spuścizna starej Jugosławii. Na oświatę oraz potrzeby kulturalne wydzielono sumę 5,9 miliardów denarów. Powstaną nowe szkoły o ogólnej powierzchni milion metrów kw. Na budowę nowych teatrów, galerii sztuki, muzeów oraz innych kulturalnych instytucji przewidziano sumę 1.3 miliarda denarów.

W pięcioletnim planie rozwoju narodowej gospodarki Jugosławii znalazła swój wyraz jedna z najważniejszych zasad konstytucji nowej Jugosławii — równouprawnienie republik wchodzących w skład federacji. Jugosławia jest bowiem państwem federacyjnym pięciu bratnich narodów.

Republiki narodowe nie są jednak na równym poziomie ani pod względem ekonomicznego, ani kulturalnego rozwoju. Wykonanie planu pięcioletniego powinno zmniejszyć tę różnicę w znacznym stopniu.

Hotel na Górze Awalii pod Belgradem

na tematy DNIA

Trójki antysabotażowe

Podczas jednej z narad organizacyjnych działaczy naszej partii pewien towarzysz wspomniał w dyskusji o działających na terenie niektórych fabryk i kopalń „trójek antysabotażowych".

Działalność tych trójek w kilku tylko fabrykach i kopalniach na Śląsku uratowała przed zniszczeniem materiały WARTOŚCI KILKUDZIESIĘCIU MILIONÓW ZŁOTYCH.

Na czym polega ich działalność?

Na paraliżowaniu szkodniczej działalności wrogów Polski Ludowej.

Jak to wykazały procesy przeciwko WiN i działaczom PSL — wróg stosuje akcję sabotażową. Niszczyć bogactwa Polski, utrudniać odbudowę, rozkradać majątek narodowy, hamować i dezorganizować produkcję, niszczyć, niszczyć i jeszcze raz niszczyć — oto jedna z głównych form walki stosowanej przez resztki podziemia i obcego wywiadu przeciw nowej Polsce.

Działalność ta odbija się bezpośrednio na warunkach życia ludzi pracy, powodując niezadowolenie i rozgoryczenie. Często prowokują sabotażyści konflikty pomiędzy robotnikami i dyrekcją zakładów pracy.

Zadanie, jakie postawiły przed sobą trójki antysabotażowe — to wykryć i unieszkodliwić zawczasu każdą próbę dywersji w fabrykach, zdemaskować ich inicjatorów i wykonawców oraz chronić swój zakład pracy przed stratami, na jakie go działalność sabotażystów naraża. Celem tej akcji jest ujawniać fakty niszczenia materiałów i sprzętu, wykrywać próby hamowania i dezorganizowania wytwórczości, wskazywać złoczyńców — oto ich zadanie. Jak już wspomnieliśmy, dzięki czujności tych właśnie trójek ujawnione zostały w niektórych zakładach fakty magazynowania w nieodpowiednich warunkach materiałów ulegających łatwemu zepsuciu. Fakty niszczenia sprzętu technicznego, m. in. fakt niewydawania robotnikom przez długi czas ubrań roboczych pod pozorem, że ubrań tych nie ma, gdy w rzeczywistości gniły one miesiącami w wilgotnej piwnicy.

Otóż, pożyteczna i zaszczytna walka trójek antysabotażowych z wrogiem nie obejmuje jeszcze dostatecznie szerokiej sieci robotników. Ta forma walki o dobro Polski i dobro ludzi pracy nie została jeszcze dostatecznie spopularyzowana. Istnieją jeszcze zakłady, gdzie albo trójek tych nie ma, albo są niedostatecznie czujne wobec poczynań wroga, są niedostatecznie silnie związane ze wszystkimi robotnikami i nie wiedzą o wszystkim, co kryje się w cieniu, a o czym powinni właśnie wiedzieć, by działalność szkodników wykrywać nie PO fakcie dokonanym, a przed faktem.

Wydaje nam się, że sprawa walki ze szkodnictwem powinna być postawiona na porządku dziennym wspólnych posiedzeń kół PPR i PPS, gdyż jest ona organicznie związana z walką przeciwko elementom WRN, wkradającym się do szeregów klasy robotniczej a wykorzystującym legitymację partyjną nie tylko dla antyjednolitofrontowej działalności lecz także dla swej działalności sabotażowej.

Sprawa na pozór drobna

Chodzi o sprawę rzekomo drobną. Mianowicie o wygląd zewnętrzny lokali naszej partii.

Zdarza się, że niektórzy działacze, zajęci poważnymi sprawami swego terenu nie dostrzegają, że lokal partyjny znajduje się w stanie niezmiernie opłakanym. Że brud i śmiecie zalegają wejście do lokalu partyjnego, że zmyta deszczem i obryzgana błotem jest tabliczka, że nie zamieciony jest lokal, że odrapane są ściany, że zapomniane przez wszystkich wiszą wciąż plakaty propagandowe z okresu referendum lub realizacji reformy rolnej, że kurz pokrywa miesiącami szafę i poręcze krzeseł, że lokal jest nieprzytulny, nieprzyjemny i brudny.

Oczywiście, sam lokal nie świadczy o całości pracy naszej organizacji — ale jest w dużym stopniu jej odbiciem. Tak się zazwyczaj składa, że dobrze pracujący komitet powiatowy czy gminny posiada zazwyczaj ładny i dobrze utrzymywany lokal. I odwrotnie — tam, gdzie lokal jest zapuszczony, zaniedbane istnieje również w pracy samej organizacji.

Ale nie o ocenę działalności organizacji nam dziś chodzi, lecz o to, że ludzie bezpartyjni piszą nas tak, jak nas widzą. Partia, czołowa partia narodu, powinna być wzorem we wszystkim. Nawet w tak drobnej sprawie, jak czystość i porządek.

DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Prognoza na dzień 16 sierpnia br.

Nadal pogodnie lub dość pogodnie i ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych. Nad Polską utrzymuje się nadal suche i ciepłe powietrze polarno - kontynentalne, powodując pogodę niemal bezchmurną.

CHÓR FILHARMONII WARSZAWSKIEJ

Do organizowanego obecnie chóru Filharmonii Warszawskiej zgłosiło się ponad 1.500 kandydatów. **Dyr. Maklakiewicz**, po przesłuchaniu wszystkich zgłoszonych, wybrał 300 osób.

Nowy chór rozpoczyna próby w sali koncertowej „Roma" w dniu 18 bm. Chór przygotowuje w pierwszym rzędzie „Sonety krymskie" Moniuszki w związku z 75 rocznicą śmierci wielkiego twórcy „Halki".

Z MUZEUM NARODOWEGO

Dyrekcja Muzeum Narodowego otwiera w dniu 19 bm. stałą galerię sztuki obcej począwszy od średniowiecza do XVIII w. reprezentującą malarstwo włoskie, hiszpańskie, flamandzkie i holenderskie. Ze względu na uzupełniające roboty instalacyjne galeria malarstwa polskiego będzie jeszcze niedostępna dla zwiedzających. Przed Bożym Narodzeniem jednak zostanie otwarta stała galeria sztuki polskiej nowozorganizowana i rozszerzona w odpowiednio przygotowanych salach.

KONCERTY POPULARNE

W niedzielę, dnia 17 sierpnia 1947 r. staraniem **Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy** odbędą się następujące bezpłatne koncerty popularne:

Park Ujazdowski — Orkiestra Wodociągów i Kanalizacji pod dyr. ob. **St. Dutkiewicza** od godz. 15 do 17.

Park Sowińskiego (Wola) — Orkiestra Wodociągów i Kanalizacji pod dyr. ob. **St. Dutkiewicza** od godz. 17.30 do 19.30.

Park Paderewskiego (Praga) — Orkiestra Gazowni Miejskiej pod dyr. ob. **A. Wencla** od godz. 15 do 17.

Park Żeromskiego (Żoliborz) — Orkiestra Gazowni Miejskiej pod dyr. ob. **A. Wencla** od godz. 17.30 do 19.30

Muzeum Wojska Polskiego — Orkiestra Reprezentacyjna MZK pod dyr. ob. **L. Cymermana** od godz. 15 do 17.

Park Dreszera (Mokotów) — Orkiestra Reprezentacyjna MZK pod dyr. ob. **L. Cymermana** od godz. 17.30 do 19.30.

ZWIĄZKI ZAWODOWE DLA WARSZAWY

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych przyjęto rezolucję, wzywającą do wzmożenia akcji odbudowy Warszawy. W rezolucji podkreślono rolę jaką winien odegrać aktyw związkowy w propagowaniu idei odbudowy Warszawy.

W Jeziornie, Szczęśliwicach, Utracie

członkowie PPR otrzymują stałe legitymacje

W Jeziornie odbyła się uroczystość wręczenia stałych legitymacji 315 członkom PPR **Komitetu Fabrycznego Mirków**, z udziałem pełnomocnika Kom. Wojewódzkiego **tow Zielonki, tow. Zając Ireny** przybyłej z ramienia Ligi Kobiet i przedstawiciela PPS tow. **Kowalskiego Wacława.**

Uroczystość zagaił i przewodniczył sekr. Kom. Fabr. **tow. Osuch.** Referat aktualny związany z wydawaniem stałych legitymacji wygłosił **tow. dr Seńczuk, tow. Kowalski z PPS** w krótkim swym przemówieniu, życzył otrzymujących legitymacje stałe owocnej pracy dla organicznego połączenia obu partii robotniczych, po czym przemawiali tow. dyr. **Rąbalski Wacław** i tow. **Daniszewski Paweł.** Legitymacje wręczała **tow. Gulbińska.** Przebieg uroczystości był podniosły.

*

Kolejarze — członkowie PPR w **Szczęśliwicach** otrzymali stałe legitymacje partyjne. Na zebraniu odbytym w podniosłym nastroju, przewodniczył tow. **Kierbowiak Jan,** zasłużony działacz i jeden z pierwszych organizatorów lokalnego życia partyjnego. Do prezydium zostali zaproszeni **tow. tow. Poczmański — sekretarz z KW, Wilski — sekretarz komitetu kolejowego W-wa Zachód, tow. Kowalski — sekretarz koła rewidentów oraz tow. tow. Pawełek Kazimierz i Makowiecka Weronika.** W przemówieniu swoim tow. Poczmański zobrazował całokształt dotychczasowych osiągnięć i dalszych zadań, które stoją przed członkami naszej Partii, uwypuklając rolę, jaką odegrała nasza Partia w walce o wolność Polski i jej ustrój. Zebrani przyjęli przemówienie tow. Poczmańskiego entuzjastycznie, dając tym samym dowód, jak bardzo te sprawy są dla nich ważne i istotne. Następnie tow. Poczmański dokonał wręczenia stałych legitymacji zasłużonym aktywistom. Na tym skończyła się część pierwsza uroczystości, po której nastąpiła część koncertowa.

Złożyły się na nią recytacje tow. **Przybylskiego** i piękna muzyka orkiestry MZK, która na wieść o uroczystości na terenie kolejowym, przybyła samorzutnie, aby uświetnić swym wystąpieniem zebranie. Komitet kolejowy składa im za to serdeczne podziękowanie.

*

W dniu 12.8.47 r. **pracownicy trolleybusów** obchodzili piękną uroczystość wręczania legitymacji stałych członkom Polskiej Partii Robotniczej.

W pięknie udekorowanej hali warsztatowej sztandarami obudwu Partii Robotniczych, zebrali się członkowie Polskiej Partii Robotniczej, **jak również** z bratniej Polskiej Partii **Socjalistycznej** i wielu zaproszonych gości.

Zebranych powitał sekretarz **Koła** tow. **Sobociński Stefan** następnie przemawiał drugi sekretarz Dzielnicy Powiśle **tow. Główczyński Mieczysław,** który określił znaczenie legitymacji stałych, **które są symbolem dla pionierów Nowej Odrodzonej Polski Ludowej i Demokratycznej.**

Po odegraniu przez orkiestrę Międzynarodówki, pełnomocnik Dzielnicy **tow. Orlik** z Elektrowni Warszawskiej przystąpił do wręczania legitymacji.

Podczas przyjmowania legitymacji stałych wszyscy członkowie **ślubowali** pracować dla Polski Ludowej, oraz wypełniać wszystkie obowiązki członka Polskiej Partii Robotniczej.

W imieniu PPS przemawiali tow. tow. **Kałużyński Zdzisław i Jaworek Stefan,** podkreślając wagę jaką dla wspólnego zwycięstwa posiada wspólny front walki i pracy obu Partyj Robotniczych.

*

Wiele kłopotu mieli towarzysze z Koła PPR Utrata zanim przygotowali swój lokal na uroczystość rozdania legitymacji partyjnych. Własnymi siłami przekształcili oni zabudowania gospodarskie na estetyczną świetlicę. Nieotynkowane ściany toną w zieleni. Podłoga wysypana białym piaskiem. Deski oparte o cegły tworzą ławki. Nad wszystkim powiewa czerwony sztandar ufundowany ze składek członkowskich na 1 Maja. Zebranie otworzył sekretarz Koła **tow. Tomczyk,** powołując honorowe prezydium zebrania. Referaty o działalności Koła wygłosił **tow. Sawicki.** Sytuację polityczną omówił **tow. Dobosiewicz.**

Tow. Sawicki założyciel Koła szanowany przez wszystkich za swoją ofiarną pracę przystąpił do rozdawania legitymacji. **Otrzymało je 95 członków, wśród których jest niemal połowa kobiet.** Świadczy to bardzo dobrze o pracy propagandowej towarzyszy z Utraty. Mieli oni jedno „ale" w swej radosnej uroczystości. Otóż żałowali, że nie byli obecni przedstawiciele Dzielnicy Targówek. Mają jednak nadzieję, że będzie to powetowane przy najbliższej okazji.

RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH M. ST. WARSZAWY zawiadamia, że dnia 18 BM. o godz. 10 odbędzie się w Radzie Związków Zawodowych zebranie **PRZEWODNICZĄCYCH ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.**

Na porządku dziennym sprawa odbudowy Warszawy.

Obecność wszystkich Przewodniczących Zarządów Związków Zawodowych obowiązkowa.

Dnia 19 BM. o godz. 9 w Radzie Związków Zawodowych odbędzie się

ZEBRANIE REFERENTEK DO SPRAW KOBIECYCH PRZY ZARZĄDACH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I RADACH ZAKŁADOWYCH ORAZ DELEGATEK WCHODZĄCYCH W SKŁAD RADY KOBIECEJ.

Na porządku dziennym: CELE I ZADANIA ŚWIATOWEJ FEDERACJI KOBIET.

Obecność obowiązkowa.

Plac Zbawiciela, mimo przedłużenia „14-tki" do Pl. Narutowicza, ciągle jest jeszcze newralgicznym punktem komunikacyjnym Warszawy. Tutaj zbiegają się bowiem wszystkie linie szerokotoro we i normalnotorowe i dlatego na przystankach tramwajowych oczekuje zawsze setki ludzi. Rzeczywiste odciążenie Pl. Zbawiciela nastąpi dopiero w roku przyszłym, po przekuciu torów na ul. Marszałkowskiej. (w.b.)

Uniwersytet Warszawski przyjmuje zapisy

na rok akademicki 1947/48

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 21.VII.1947 r. (Nr IV R-6345/47) **zapisy do Uniwersytetu Warszawskiego na pierwszy rok studiów odbędą się od dnia 18 do dnia 30 sierpnia br.** włącznie w godzinach od 9 do 12 w sali Kolumnowej, przy ul. Krakowskie Przedmieście 26/28.

Zapisywać się można na Wydziały: **Teologii Katolickiej, Teologii Ewangelickiej, Prawa, Lekarski, Humanistyczny, Matematyczno - Przyrodniczy, Farmaceutyczny i Weterynaryjny. Przed złożeniem podania o przyjęcie należy wnieść w Kwesturze Uniwersytetu opłatę manipulacyjną w sumie zł 100.**

Podanie o przyjęcie należy składać na imię Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Warszawskiego na specjalnych formularzach, które można otrzymywać bezpłatnie u woźnych biur uniwersyteckich.

Do podania należy załączyć: świadectwo dojrzałości w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie z ukończenia szkoły średniej w zakresie licealnym, bądź inne równoważne; metrykę urodzenia (może być druczek); własnoręcznie napisany życiorys; 4 fotografie wym. 37x52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle, opatrzone na odwrotnej stronie czytelnym podpisem kandydata (tki); świadectwo niekaralności sądowej (nie dotyczy kandydatów, którzy ukończyli szkołę średnią w roku zapisów). Kandydaci, zajmujący stanowiska urzędników państwowych lub samorządowych, zamiast świadectwa niekaralności mogą przedstawić zaświadczenie swej władzy przełożonej; odpis dokumentu wojskowego (dotyczy kandydatów urodzonych w r 1926. i starszych); kwit z uiszczenia opłaty manipulacyjnej na sumę zł 100; dokładnie wypełnioną kartę indywidualną statystyczną, którą otrzymuje się łącznie z formularzem podania o przyjęcie.

Podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów jest egzamin wstępny na wszystkich wydziałach, prócz teologicznych. pisemny — na temat związany z kierunkiem studiów, ustny — z nauki o Polsce Współczesnej, **ponadto na Wydziale Lekarskim i Weterynaryjnym — egzamin pisemny z biologii, na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym dla zamierzających studiować matematykę lub fizykę — egzamin pisemny z matematyki,** na **Wydziale Farmaceutycznym** — egzamin pisemny z chemii.

Egzamin wstępny odbędzie się we **wrześniu br.** Bliższe terminy i szczegóły zostaną podane do wiadomości zainteresowanych w końcu sierpnia br.

Od egzaminu wstępnego są zwolnieni absolwenci wstępnego roku studiów, którzy zdali egzamin końcowy i zostali zakwalifikowani na dany Wydział.

Komisja może zwolnić od egzaminu wstępnego następujących kandydatów, posiadających przewidziane ustawowo przygotowanie: czynnych i byłych żołnierzy wojska z czasów wojny (na podstawie zaświadczeń władz wojskowych) b. uczestników walki zbrojnej (na podstawie zaświadczeń władz wojewódzkich odpowiednich związków) oraz b. więźniów politycznych (na podstawie zaświadczeń zarządów wojewódzkich Związku b. Więźniów Politycznych), o ile nie dopuścili się zbrodni albo występku; osoby zasłużone w pracy społecznej (na podstawie zaświadczeń, wystawionych przez organizacje lokalne, a poświadczonych przez zarządy wojewódzkie, organizacje młodzieżowe, okręgowe komisje Związków Zawodowych lub wojewódzkie zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej); osoby zasłużone w odbudowie gospodarczej kraju (na podstawie zaświadczeń wystawionych jak wyżej, poświadczonych przez okręgowe komisje Związków Zawodowych lub zarządy wojewódzkie Związku Samopomocy Chłopskiej); osoby ze środowisk, mających utrudniony dostęp do kultury, które wykazały ofiarność w zdobywaniu nauki (na podstawie zaświadczeń Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i instytucji oświatowych); repetentów z I roku studiów, jeśli komisja uzna za ważne przyczyny, dla których nie ukończyli I roku studiów.

Studenci, którzy w roku akademickim 1946/47 ukończyli z wynikiem pomyślnym wstępny rok studiów na danym wydziale, powinni złożyć podania w terminie, wskazanym powyżej, o przyjęcie na I rok studiów na tymże wydziale z załączeniem zaświadczenia o ukończeniu roku wstępnego studiów.

W powyższym terminie również należy składać podania o przyjęcie na wyższe lata studiów na wszystkich wydziałach.

Kandydaci przyjęci na I rok studiów obowiązani są poddać się badaniu lekarskiemu przed specjalną Komisją Pomocy Lekarskiej Młodzieży Szkół Wyższych. O terminie i miejscu badania indywidualnego przyjętych oraz o konieczności wniesienia opłaty za badanie lekarskie nastąpi oddzielne ogłoszenie. Wykazy imienne kandydatów przyjętych do Uniwersytetu zostaną ogłoszone na tablicach przy wejściu do Uniwersytetu.

Kandydaci przyjęci powinni bezzwłocznie zgłosić się do Sekretariatu Studenckiego, celem załatwienia formalności, związanych z aktem imatrykulacji oraz z wpisem do albumu uniwersyteckiego.

Kandydaci nieprzyjęci będą mogli w godzinach biurowych odebrać swoje dokumenty w Sekretariacie Studenckim za zwrotem posiadanego pokwitowania.

Biura Uniwersytetu są czynne dla młodzieży akademickiej od godz. 9 do 12.

REKTOR
Uniwersytetu Warszawskiego
(Prof. Dr Stefan Pieńkowski)

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Poradnie dentystyczne dla młodzieży szkolnej

Niejeden pacjent, którego do dentysty sprowadził boleśnie rwący ząb — po badaniu dopiero chwyta się za głowę. Okazuje się bowiem, że leczenie wymaga nie tylko ten jeden ząb, ale szereg innych, które na razie nie dają o sobie znać, ale wskutek wieloletniego zaniedbania są zagrożone.

Jeśli dorośli tak niechętnie korzystają z interwencji dentysty, to cóż dopiero mówić o dzieciach, **które boją się go „jak ognia".** Przed wojną nie przykładano zbytniej wagi do opieki dentystycznej na terenie szkół. Gabinety stomatologiczne istniały tylko w nielicznych gimnazjach, a tysiące uczniów szkół powszechnych, wskutek sytuacji materialnej rodziców, w ogóle nie mogło korzystać z leczenia.

Obecnie sytuacja i na tym odcinku uległa radykalnej zmianie. Na terenie Warszawy istnieje sieć dentystycznych przychodni międzyszkolnych, w których korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej uczniowie szkół powszechnych i zawodowych.

Referat Stomatologiczny przy Zarządzie Miejskim, współpracujący z Ministerstwem Zdrowia, powstał rok temu. **Zorganizowanie sieci poradni nie należało do rzeczy prostych.** Poważne trudności nastręczało zaangażowanie personelu lekarskiego, zdobycie sprzętu, narzędzi i materiałów, a przede wszystkim uzyskanie odpowiednich lokalów.

16 poradni międzyszkolnych

Ponieważ większość gmachów szkolnych nie była jeszcze zdatna do użytku, **pierwsze poradnie uruchomione zostały przy 9 Ośrodkach Zdrowia.** Stopniowo, w miarę remontu budynków szkolnych, liczba ta wzrastała z każdym dniem. W chwili obecnej, oprócz 9 poradni międzyszkolnych przy Ośrodkach Zdrowia — przy szkołach powszechnych istnieje ich już 10, a przy zawodowych 2.

W najbliższym czasie zorganizowanych zostanie ponadto 6 nowych, dla których sprzęt i narzędzia są już skompletowane, a personel lekarski zaangażowany. Czeka się tylko na zakończenie remontu gmachów szkolnych, przy których będą uruchomione.

Przyjęcia w poradniach odbywają się codziennie i są obliczone na przeciętną frekwencję 500 dzieci dziennie. Każda z klas co pewien czas badana jest przez lekarza dentystę, który kieruje uczniów na leczenie, bądź to na jednorazowe zabiegi. Sieć istniejących poradni obejmuje obecnie **14.550 uczniów 28 szkół powszechnych oraz 660 — szkół zawodowych.**

Liczby te wskazują na sprężystą działalność Referatu Stomatologicznego. Ilość poradni międzyszkolnych pozostaje wciąż jednak jeszcze za mała, gdyż na terenie Warszawy jeszcze kilkadziesiąt szkół nie jest objętych akcją.

Profilaktyka

Zadaniem Referatu Stomatologicznego jest **nie tylko leczenie, ale również akcja profilaktyczna.** Dzieci nie zdają sobie przecież sprawy z tego, że trzeba (i można) zapobiegać zawczasu chorobom. Dlatego też kładzie się duży nacisk na propagowanie wśród młodzieży szkolnej odpowiedniej pielęgnacji zębów. Na terenie poszczególnych szkół odbywają się co pewien czas specjalne pogadanki na ten temat, a dentyści szkolni przechodzą specjalny kurs, pouczający ich o najnowszych zdobyczach w tej dziedzinie.

Ponieważ wśród uczniów szkół powszechnych znajduje się wiele dzieci nie zamożnych rodziców, dla których kupno szczoteczki do zębów jest zbyt kosztownym wydatkiem — Referat zamówił w roku ubiegłym **kilkanaście tysięcy szczoteczek, które sprzedawane były po bardzo niskiej cenie 25 zł, — a pewna ilość najuboższych dzieci otrzymała je nawet w prezencie. (g)**

Jeszcze o targowiskach

W obronie zdrowia stolicy

Komisja higieniczno - sanitarna składająca się z przedstawicieli **Starostwa — Warszawa Śródmieście, Rady Dzielnicowej, lekarzy, przedstawicieli wydziału sanitarnego Zarz. Miasta, komendy miasta oraz kierowników XI i VII Komisariatów M. O.** dokonała dnia 14 bm. lustracji targowisk przy ul. Koszykowej i przy ul. Prostej.

W wyniku inspekcji na targowisku na „Koszykach" sporządzono 27 wezwań do Starostwa dla kupców, u których stwierdzono brak cenników oraz zły stan sanitarny sklepów.

Po ukończonej inspekcji lustratorzy stwierdzili, że Wydział Handlowy winien zająć się pokryciem dachu hali targowej, wyrównaniem nawierzchni i uporządkowaniem zapchanych ścieków kanalizacyjnych. Jednym z najpilniejszych zadań jest doprowadzenie do stanu użyteczności piwnicy, gdyż wiele artykułów żywnościowych psuje się szybko i kupcy sprzedają je w stanie nie świeżym. Brak wody bieżącej uniemożliwia utrzymanie należytej czystości.

Wydział Handlowy powinien również zainteresować się uporządkowaniem handlu według branż, gdyż na przykład artykuły żywnościowe sąsiadują z artykułami mydlarskimi itp.

Wskazane również byłoby wybudowanie jadłodajni. Komisja higieniczno - sanitarna domaga się całkowitego usunięcia sprzedawców z bramy i przejść.

Teatry

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska) „Szklana menażeria"

„MAŁY" (Marszałkowska 31); godz. 18 „Pygmalion" G. B. Shawa.

POWSZECHNY (Zamoyskiego 29) godz. 18 „Człowiek który szuka śmierci"

JASKÓŁKA (Marszałkowska 60) „Człowiek za burtą" Cwojdzińskiego.

„STUDIO" (Narowa 31) o godz. 19.15 komiczna farsa Mayo „To może dziecko"

TEATR KOMEDIA — „Przyjaciel przyjdzie wieczorem"

TEATR MUZYCZNY DOMU WOJSKA

Wobec zbliżającego się zakończenia sezonu obecny program pt.: **„SIEDEM ŚMIECHÓW GŁÓWNYCH"** z Tadeuszem Olszą i Janem Mrozińskim oraz gościnnie występującymi aktorami Teatru „7 Kotów" z Krakowa, Ireną Kwiatkowską, Anda Kitschmann i Jerzym Bielenią, grany będzie tylko do dn. 31 bm. Konferansjerkę prowadzi Kazimierz Rudzki. **W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19-ej.**

Kina

PALADIUM (Złota 7-9) „Cienie przeszłości", pocz. 13.00, 15.30, 18.00 i 20.30

ATLANTIC (Chmielna 33) początek 14, 16, 20 „Pięciu zuchów"

POLONIA (Marszałkowska 56) „Dziewczęta z baletu", pocz. 14, 16 i 20.

STYLOWY (Marszałkowska 112), pocz. o godz. 13, 15 i 21; „Miłość na lekarstwo".

Kino „SYRENA" (Inżynierska 2). Bohaterki Pacyfiku

TĘCZA (Żoliborz, Suzina 4) „Wesoły Pensjonat"

OPERA

W sobotę dn. 16 bm. o godz. **14 zamknięte przedstawienie dla Związków Zaw. „Cyrulik Sewilski".** O godz. 18 opera w 4 aktach G. Bizeta **„Carmen"** w obsadzie: Kawecka, Sawicka Szambrowska, Kuniński, Arno, Hielski, Pawlak, Adamczewski, Katin, Lwowicz. Dyryguje J. Silich, balet układu St. Miszczyka, z udziałem całego zespołu baletowego z primabaleriną Szatkowską Miszczykiem oraz solistami na czele. Dekoracje St. Jarockiego, reżyseria A. Popławskiego.

Strach na kierowców

Szoferzy, którzy wbrew zakazowi zatrzymują się na dłuższy postój tuż pod gmachem B.G.K. — lekkomyślnie wpadają w zastawione „sidła". Ledwie tylko taki niesforny kierowca zgasi motor auta — zza słupa latarni wyłania się biało umundurowany milicjant, który przecznie salutuje i... spisuje protokół.

W każdym razie niewinna latarnia pełnia doskonale swą przypadkową rolę... strażnika przepisów. (g)

Stare wraki i nowe przęsła

Most Śląsk na miejsce mostu Kierbedzia

Potężne, stalowe ramię dźwigu — **nachyla się wyczekująco nad szczątkami ostatniego przęsła Mostu Kierbedzia.** Za chwilę, zakreślając ogromny łuk składa ładunek żelastwa przy bocznicy kolejowej na wybrzeżu.

Na tle czarnej kratownicy mostu, migocą błękitne błyski — płomienia acetylenowych palników. Brązowe, żylaste ręce spawaczy pokonują tu ogniem nieugiętą stal konstrukcji, która pocięta na kawałki wędruje do hut śląskich.

Na Wybrzeżu Kościuszkowskim wre ożywione prace. Most Śląsko - Dąbrowski, który w tym miejscu połączy klamrą brzegi Wisły, ma być gotowy za dwa lata. Zanim jednak przystąpi się do wznoszenia łuku nowych przęseł — trzeba najpierw usunąć resztki zniszczonego mostu Kierbedzia oraz wykonać cały szereg prac przygotowawczych.

Termin wyznaczony na ukończenie gigantycznej roboty, już teraz wymaga maksimum wysiłku i rekordowego tempa pracy. Toteż około 500 zatrudnionych tu robotników pracuje „jak w ukropie" dzień i noc.

Wśród spalonych słońcem i wiatrem twarzy, spotykamy wiele znanych już nam z okresu budowy mostu Poniatowskiego.

— A no, w zeszłym roku ofiarowaliśmy Warszawie jeden most, a za dwa lata podarujemy drugi — śmieje się jeden z majstrów, doświadczony fachowiec mostowy.

Na środku koryta rzeki, przy sterczących z wody starych filarach uwijają się miniaturowe z tej odległości, sylwetki robotników. Przęsła nowego mostu wsparte będą na tych samych fundamentach, ale ponieważ konstrukcja filarów będzie trochę zmieniona — trzeba je częściowo rozebrać.

Jeszcze kilkanaście dni i stary, kilkudziesięcioletni most Kierbedzia będzie dla warszawiaków już tylko wspomnieniem. Wkrótce pozwim skończy się demontaż resztek konstrukcji i... po zniszczonym moście nie zostanie żadnego śladu.

Miłe złego początki... ...lecz koniec żałosny

Rada Powiatowa w pow. błońskim wysłała w teren 3 delegatów Komisji Cennikowej dla przeprowadzenia kontroli w sklepach na terenie **Nowej Wsi, Helenowa i Komorowa.** Delegaci są to pracownicy **EKD — tow. tow. Stanisław Wąsak, Jelonek Henryk i Grzejczak Zbigniew.**

Jakież było ich zdumienie, gdy po skontrolowaniu 30 sklepów tylko w dwuch znaleźli cenniki. Kupcy jednogłośnie tłómaczyli się, iż nie otrzymali cenników od gminy.

Faktem jest, iż sekretarz gminy **ob. Sudzicki** nie dostarczył cenników na czas. **Ob. Sudzicki twierdzi, że jest starym działaczem wiejskim i dlatego należy do PSL. Czyżby nie docenił znaczenia, jakie ma walka ze spekulacją?**

Sklepikarze okolic podwarszawskich uważają, że letnie miesiące w których „nalwniacy" warszawscy przyjeżdżają na letnie mieszkanie, nadają się specjalnie do podnoszenia cen i napychania kabzy. Największe cuda dzieją się z chlebem. Cena jego waha się od 30 do 36 zł.

Piekarze podają różne motywy niejednolitego kalkulowania cen. I tak w **Komorowie mówi się o braku mąki, a w Nowej Wsi — o podrożeniu kosztów własnych: „mój państwo, jak mi Bóg miły nie mogę"** — niemal płacze zażywna sprzedawczyni. Należy jej się odpowiedź, że nawet bardzo może trzy mać się ustalone ceny, gdyż marża zarobkowa jest całkowicie uwzględniona.

Szybko zapragnął się też wzbogacić właściciel baru w Komorowie. Otóż sprzedaje on kiełbasę na wagę, tak, że cena jej zamiast 270 zł. wypada 400 zł.

Panowie spekulanci spod Warszawy zapomnieli widać o przysłowiu, że miłe złego początki, lecz... koniec żałosny.

Wydawca:
Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej
Redaguje: Komitet Redakcyjny
Godziny przyjęć:
Redaktor Naczelny od godz. 15—16
Sekretarz Redakcji „ „ 10—11
Telefony:
Redaktor Naczelny 86-645
Sekretarz Redakcji 88-228
Kier. działów 881225
ADMINISTRACJA
czynna od godz.: 8—16
Konto P. K. O. w Warszawie I-1090
B. G. K. Oddz. Ot. w W-wie Nr. 749
Bank Gosp. Spół. Oddz. Wojew. w Warszawie Nr. 101
PRENUMERATA
zł 60.— miesięcznie wraz z przesyłką pocztową
Adres Redakcji i Administracji Warszawa, ul. Smolna 12
Cennik ogłoszeń ukazuje się w poniedziałki, środy i piątki.
B-36759

Nie sieją, nie orzą – a zbieraja plony

Galeria nowoupieczonych ziemian

(Od naszego korespondenta)

Są i tacy u nas na Dolnym Śląsku, którzy nie sieją, nie orzą, bryczkami sobie jeżdżą jak dziedzice za starych dobrych czasów, naganiają robotników najemnych do ciężkiej pracy na roli a sami, nic nie robiąc lub też mając dobrze płatne posady gdzie indziej, ciągną dodatkowo pokaźne zyski z roli.

Nasze partyjne wydziały Kontroli Osadnictwa Rolnego pieczołowicie czuwają nad tym, aby u nas w Polsce raz na zawsze zanikło hrabiostwo, dziedzictwo, i jaśnie państwo, wszelkiego rodzaju marnotrawstwo ciężko wypracowanego grosza publicznego.

Mamy przed sobą raport **Wydziału Kontroli Osadnictwa Rolnego przy W.K.P.P.R. we Wrocławiu** z lustracji przeprowadzonej w **powiecie bystrzyckim**, gdzie stwierdzono, iż istnieje około 20 wypadków prowadzenia gopsodarstw rolnych przez różnych ludzi bez skrupułów wyzyskujących nieświadomość robotników rolnych.

C się dobrze urządzili

Obywatel **Deja** — urzędnik referatu pomiarów przy starostwie powiatowym w Bystrzycy (żona jego jest nauczycielką), posiada dużą willę i 12 ha ziemi, na której pracują robotnicy najemni.

Ob. **Ruszczyc** — pracownik powiatowego PUR w Bystrzycy jest wspólnikiem 18-hektarowego majątku w Starej Bystrzycy, prowadzonego przez zawodowego rolnika Tarkę.

Major Urbanowicz wraz z żoną pracuje w Bystrzycy. Tu posiada ładną willę, w terenie zaś 22-hektarowy dobrze wyposażony i zagospodarowany majątek, gdzie pracują fornale.

A już całkiem po hrabiowsku urządził się kpt. Stec. Mieszka so bie w Gdańsku, pracuje w Biurze Planowania Budowy Portu, a w Łęgowie ma na spółkę z byłym pułkownikiem z czasów sanacyjnych — 37 ha dobrej ziemi, 10 krów, 20 świń i dużą willę.

Takie fakty można niestety mnożyć i mnożyć w każdym niemal powiecie.

Niedawno nasz bratni organ „Trybuna Dolnośląska" podała kilka konkretnych faktów z terenu pow. wałbrzyskiego.

Mamy nadzieję, że po wykryciu przez naszych towarzyszy tego rodzaju faktów — Powiatowe Komisje Osadnictwa Rolnego położą temu kres.

Podejrzana tajemnica PUR

Taki stan rzeczy możliwy był jedynie dzięki stosunkom i stosuneczkom nowoupieczonych ziemian w niektórych terenowych urzędach PUR, który do niedawna prowadził akcję osiedleńczą.

Z wyżej wspomnianego raportu Wydziału Kontroli dowiadujemy się, jak pilnie pow. PUR w Bystrzycy strzeże tajemnicy swego resortu i nie chce jej wyjawić ani przewodniczącemu Powiatowej Rady Narodowej, ani staroście by strzyckiemu.

Należy zaznaczyć, że to karygodne postępowanie powiatowego PUR w Bystrzycy paraliżuje toczącą się jeszcze akcję osiedleńczą na tym terenie, którą od dwóch miesięcy kieruje referat osiedleńczy przy starostwie powiatowym, borykając się z różnymi trudnościami z powodu braku dokładnych danych o osadnictwie rolnym na terenie pow. bystrzyckiego. Ponadto tajemniczość ta nie pozwala przeprowadzić jakiejkolwiek kontroli po linii osadnictwa rolnego.

J. D.

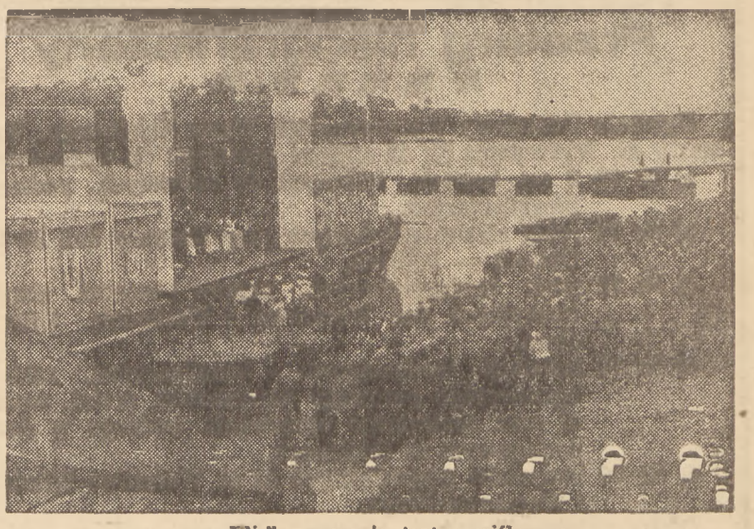

„Flis" na scenie teatru wiślanego
(Do artykułu poniżej)

Płynie teatr po Wiśle

Opera „Flis" wystawiona na barce

Do Gdańska zawinął jedyny w swoim rodzaju teatr pływający. Jest to grupa studentów z Krakowskiego Teatru Akademickiego. Pomysłowa młodzież urządziła na dwóch barkach oryginalny, ruchomy teatr letni. Całe życie młodych

adeptów sztuki teatralnej upływa. (i to dosłownie) na jednej barce, zamienionej na dość wygodne mieszkanie. Sam teatr znajduje się na drugiej barce. Teatr prawdziwy: tu jest scena, kulisy, miejsce na orkiestrę, podium dla dyrygenta i nawet budka dla suflera.

A widownia? O, taką widownią rzadko który teatr może się poszczycić! Tylu się tu widzów zmieści, ilu tylko zechce patrzeć i słuchać. Stoją sobie wzdłuż brzegu, a scena leciutko kołysze się na fali.

Zdarza się jednak, że woda się dąsa, a wtedy jest tak jak w Sopocie, gdzie musiano odwołać inauguracyjne przedstawienie, bo fala była duża i załoga nie mogła żeglować po wzburzonym morzu.

Postanowiono zatem dać przedstawienie dla robotników portowych i marynarzy w Nowym Porcie. Wystawiono operę ludową Moniuszki „Flis" i obraz baletowy Eugeniusza Paplińskiego „Wesele Krakowskie".

Odniesiony niewątpliwie zasłużony sukces był dla wykonawców najmilszą zapłatą za ich trud. Całe nabrzeże było zapełnione publicznością.

W zespole wyróżniają się młodzi, utalentowani soliści: **Maria Artykiewicz, Krystyna Grabowska, Edmund Kossowski i Leszek Mikułowski.** Są to głosy nieszkolone, młode, bez wprawy, jednak świetnie się zapowiadające.

Na uwagę zasługuje również 20-osobowy balet z Dunajewską, Dębickim i Goślińską na czele. Kierownictwo techniczne, jak i artystyczne spoczywa w ręku prof. Adama Kopycińskiego, który jest inicjatorem i twórcą tej ciekawej i pożytecznej imprezy.

Tryb życia i nastrój panujący na barkach przypomina obóz wypoczynkowy. Wszystko tu załatwia się we własnym zakresie. „Sami sobie kucharzymy, pierzemy i urządzamy się tak, aby przy jak najmniejszym wkładzie pieniędzy i wysiłków osiągnąć maksimum zadowolenia i wypocząć przed czekającym nas nowym rokiem szkolnym" — mówi Dębicki, wesowy młodzieniec, który opala się leżąc na jakimś fragmencie dekoracji. Wieczorem, podczas przedstawienia, będzie on odtwarzał rolę pana młodego.

Teatr nie jest obliczony na zarobek, cały dochód z przedstawień pochłania utrzymanie 120-osobowego personelu. Nadmienić wypada, że wszyscy grają bezinteresownie, z amatorstwa. Jedynie 30-osobowy zespół Filharmonii Krakowskiej otrzymuje wynagrodzenie.

Kopciuszek kąpielisk morskich

Horzewo świeci pustkami

Na Pomorzu Zachodnim znajduje się około 25 kąpielisk morskich. Nie wszystkie są w tej chwili uruchomione ze względu na brak kredytów. W Międzyzdrojach i w Ustce wszystkie lokale są przepełnione do ostatniego miejsca, natomiast inne kąpieliska mają szereg domów wolnych lub nawet świecą pustką. I tak np. w przepięknie położonym Międzywodziu i Nowej Wsi na wyspie Wolin nie ma nadmiaru letników, pomimo że dojazd do tych miejscowości jest równie trudny jak do Międzyzdrojów. W Horzewie sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej: przygotowano tu 500 miejsc dla wczasowiczów, a tymczasem przybyło zaledwie kilka osób.

Jest zrozumiałe, że za taką politykę uzdrowiskową jest przecież ktoś odpowiedzialny. Właściwe czynniki nie poinformowany widocznie społeczeństwa, że można udać się również i do Horzewa. W kraju pewnie nikt nawet nie wie o takim kąpielisku: wszyscy jadą do Międzyzdrojów i Ustki, bowiem tylko o tych punktach są poinformowani, pomimo że Horzewo ma lepszą komunikację od Międzyzdrojów. Bo na pewno nie jest czynnikiem decydującym fakt, że do Międzyzdrojów udała się cała urzędnicza Warszawa. Międzyzdroje są drogie, a na skutek nadmiaru letników nie ma tam ani pożądanych wygód, ani też spokoju.

Dobrze byłoby jeszcze obecnie pokierować tak ruchem wczasowym, by korzystało z niego całe nasze 500-kilometrowe wybrzeże.

Peperowcy Zakładów Żyrardowskich

na kursie partyjnym

Dwa i pół miesiące trwał I kurs partyjny w Żyrardowie, liczący 40 słuchaczy.

Większość słuchaczy rekrutowała się spośród sekretarzy i propagandzistów kół Zakładów Żyrardowskich.

Wykłady odbywały się raz w tygodniu, w dwóch turach, aby udostępnić udział w kursach pracującym na zmianach w fabryce.

Tematy do nauczania miejscowi pretegenci czerpali z artykułów „Nowych Dróg".

Przez cały czas trwania kursów stwierdzić można było regularną obecność wszystkich kursantów i wzrastające zainteresowanie poruszanymi zagadnieniami.

Dnia 9 sierpnia br. odbyło się uroczyste zakończenie kursów, podczas którego przemawiali tow. tow. Majewski oraz przedstawiciele PPS, OM TUR i ZWM. Po rozdaniu świadectw, kursanci spędzili wieczór na zabawie.

Wielu absolwentów kursu stara się o skierowanie do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, co świadczy dobrze o przeprowadzonej akcji szkoleniowej.

Na zorganizowany obecnie II Kurs Partyjny, który rozpocznie się 23 sierpnia, wpisało się już 120 słuchaczy. (l.g.)

KRONIKA

śląsko-dąbrowska

MŁODZIEŻ DUŃSKA NA ŚLĄSKU

Bawiąca w tych dniach na Śląsku 40-osobowa wycieczka młodzieży duńskiej, grupująca przedstawicieli wszystkich organizacji młodzieżowych, zwiedziła kopalnię „Szombierki" w Bytomiu oraz hutę „Batory" w Chorzowie, gdzie obecna była przy spuście stali.

TRÓJKI ANTYSABOTAŻOWE PRZY KOPALNIACH

Na terenie powiatu katowickiego jest 18 kopalń. 13 wykonało w ostatnim miesiącu plan produkcji z nadwyżką.

Przy kopalniach czynne są trójki antysabotażowe. Dzięki ich pracy usprawniono w ostatnich dniach gospodarkę w kopalniach „Wieczorek", „Wirek" i „Mysłowice".

LOTY NAD BIELSKIEM

Staraniem Aeroklubu Bielsko - Bialskiego w pogodne dni sierpniowe urządzane są nad Bielskiem loty pasażerskie, cieszące się wielkim powodzeniem miejscowego społeczeństwa.

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO - LEKARSKA

W Dąbrowie Górniczej otwarto Poradnię Psychologiczno - Lekarską, której celem jest badanie dzieci o opóźnionym rozwoju fizycznym i umysłowym i skierowanie ich do specjalnych szkół.

NOWE MOSTY NA OPOLSZCZYŹNIE

W najbliższym czasie zostanie oddany do użytku publicznego most betonowo-łukowy na rzece Małapanew w Gosławicach na drodze powiatowej Opole — Kluczborek. W październiku br. oddany zostanie do użytku drugi most żelbetonowy na tej samej drodze w Osowcu.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W POWIECIE CIESZYŃSKIM

Spółdzielczość w powiecie cieszyńskim w ciągu pierwszych czterech miesięcy bieżącego roku, osiągnęła ponad 355 milionów złotych obrotów. Czynne są trzy spółdzielnie spożywców o charakterze powszechnym, jedna spółdzielnia rolniczo handlowa, 4 spółdzielnie mleczarsko-jajczarskie oraz 10 spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej. Spółdzielnie posiadają 65 sklepów spożywczych, ponadto sklepy tekstylne, materiałów żelaznych, rzeźniczych, opałowych oraz piekarnie, wytwórnie wód gazowych, octownie, cegielnie, kuźnie, betoniarnie oraz kilka drobnych warsztatów stolarskich. Lista członków spółdzielni przekroczyła 15-tysięcy.

Jak na własnym folwarku

rządzi się pan Dubielecki z ZSCh

(Od własnego korespondenta)

Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Świnoujściu nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Z całego powiatu napływają skargi i zażalenia, że nasiona, które wydała Samopomoc Chłopska nie wzeszły (buraki ćwikłowe, łubin). Kartofle, które powinni dostać małorolni, otrzymali chłopi, posiadający po 60 — 65 ha ziemi (Wickowo, Gorzyce, Mokrzyczki). Krowy pomieniecke dostały się do rąk tych, którzy już mieli po dwie i trzy krowy (Wickowo, Wapiennice).

Odpowiedzialny za ten stan rzeczy jest prezes Samopomocy Chłopskiej, p. DUBIELECKI. Robi on wszystko, co możliwe, żeby pomóc bogatemu chłopu, a nie małorolnemu. Bywa tak, że chłopi 30 km jadą do Samopomocy Chłopskiej, godzinami czekają na pana prezesa, a pan prezes przychodzi i mówi: — nie mam czasu, przyjdźcie jutro.

Przedtem p. Dubielecki pracował w PUR i tak samo zachowywał się wobec biednych chłopów. Zawsze był przyjacielem bogatych. Dlatego wśród niezamożnych i małorolnych chłopów pan prezes nie ma żadnego autorytetu. Przez 3 miesiące swego urzędowania, Dubielecki ani razu nie wyjechał w powiat, bo po prostu boi się powiatu i rozmów z chłopami. Sekunduje mu inspektor akcji siewnej pan WOJTASIK, były PSL-owiec, pupil pana Mikołajczyka.

Jasne, że postępowanie Dubieleckiego, świadczące o faworyzowaniu bogatych chłopów i pomijaniu małorolnych, wyrządza ogromną szkodę Związkowi Samopomocy Chłopskiej, podrywając zaufanie do tej organizacji.

Mamy nadzieję, że wojewódzkie władze Samopomocy Chłopskiej potrafią znaleźć lekarstwo na te „niedomagania".

ARSENIUSZ SZEŁKOWY

Tym przywrócono dzieciństwo

Walka z przestępczością w Łodzi

Wzmożona akcja zwalczania przestępczości u dzieci, prowadzona przez Milicję Obywatelską w Łodzi, daje pomyślne rezultaty. Dzięki pracy Izb zatrzymań, do których kierowane są dzieci zajmujące się handlem ulicznym, włóczęgostwem oraz młodociani przestępcy, 80 procent wychowanków ulicy, którym groziło całkowite wykolejenie, wraca do normalnego życia.

Dzieci, którym nie grozi dochodzenie sądowe, przekazywane są do zakładu rozdzielczo - obserwacyjnego, skąd przesyłane są do różnych domów dziecka lub do rodzin zastępczych. Większość dzieci z zakładu rozdzielczego znajduje opiekę u rodzin zastępczych. W tej chwili w mieście wychowuje się w rodzinach tych 1.200 dzieci.

Dzieci, które weszły w kolizję z prawem i mają wyroki sądowe, kierowane są do specjalnych zakładów zamkniętych o charakterze wychowawczo - profilaktycznym. 48 chłopców, mieszkających m. in. w Domu Chłopców w Langówku, korzysta tu ze szkoły specjalnej o programie szkoły powszechnej oraz uczy się zawodu.

Prokurator Johnson z rodziną

spędza urlop w Ustce

Od kilku dni w Ustce przebywa angielski prokurator generalny Międzynarodowego Trybunału Norymberskiego, poseł do Izby Gmin i przewodniczący Tow. Brytyjsko - Polskiego, p. Johnson. Prok. Johnson jest gościem wiceministra sprawiedliwości Leona Chajna.

Prok. Johnson odbył szereg wycieczek na Wybrzeżu Zachodnio - Pomorskim. „Jestem pełen uznania — zaznaczył p. Johnson w rozmowie z korespondentem PAP — dla tych, którzy w tak niesłychanie ciężkich warunkach podjęli starań w Polsce i którzy dzisiaj mają za sobą poważne pozytywne wyniki nad odbudową tego kraju".

Pan Johnson przebywa w Ustce w domu wypoczynkowym min. sprawiedliwości wraz z żoną i trojgiem dzieci.

Mniej więcej w połowie sierpnia uda się on do Szczecina, a następnie na Śląsk. Celem jego pobytu w Polsce jest m. in. zapoznanie się z aktualnymi problemami odbudowy Polski, która go, jako przewodniczącego Tow. Brytyjsko-Polskiego szczególnie interesuje.

Łowicz manifestuje wolę jedności

Wspólne zebrania aktywu PPR i PPS

(Od naszego korespondenta)

We wszystkich powiatach województwa łódzkiego odbyły się wspólne konferencje PPR i PPS.

W dniu 10 sierpnia również Łowicz zamanifestował swą wolę jedności. Od samego rana miasto przybrało odświętną szatę. Pomimo niepogody ludność wylegla na ulicę i rynek. Powiewały sztandary czerwone i biało - czerwone. Konferencja powiatowa PPR i PPS rozpoczęła się uroczystością na rynku. Grupa młodych OM TUR-owców i ZWM-owców złożyła wieńce na pomniku poległych za wolność Ojczyzny. Następnie czwórkami pochód ruszył w kierunku Domu Ludowego, w którym konferencja miała się odbyć. Ale lokal okazał się za mały dla wszystkich przybyłych. Kilkuset towarzyszy przysłuchiwało się obradom stojąc. Przebieg konferencji był ciekawy i rzeczowy.

Zebrani gorącymi oklaskami manifestowali swą wolę jedności, zwłaszcza podczas referatów przedstawicieli WK PPS i KW PPR — tow. tow. Czernika i Sysaka. W dyskusji towarzysze zarówno z PPR, jak i z PPS stwierdzili, że obecna konferencja powiatowa była dawno oczekiwana przez koła terenowe i stanie się na pewno dla łowiczan przełomem w ich dalszej pracy.

My goście, przysłuchiwaliśmy się żywym przemówieniom terenowych towarzyszy, nie mogąc często odróżnić, który z nich jest członkiem PPR, a który PPS.

Tow. Kobot, stary członek PPS, pomny błędów przeszłości wyciąga słuszne wnioski: „Mieliśmy także przed wojną jeden cel — ale szliśmy do niego rozbici. Drogo nas ta nauka kosztowała— niechaj ona nie idzie w las. Chwasty niezgody należy obecnie wyrwać z korzeniami".

Trzeba sobie uświadomić raz na zawsze — stwierdza tow. Wielebor — że bez jedności działania, bez wspólnego wysiłku i ale będziemy w stanie urealizować naszego planu sytości. Stać nas na to, by wszystkie spory międzypartyjne załatwić rzeczowo i sprawiedliwie. Wróg czyha na nasze rozbicie — lecz bezskutecznie — nie doczeka się".

Wielu towarzyszy porusza sprawy terenowe — walka ze spekulacją, ze szkodnikami gospodarczymi itp. Prawie wszyscy dyskutanci łączą — i słusznie — sprawę jedności szeregów robotniczych z realizacją planów gospodarczych i spraw terenowych. Dyskusja była rzeczowa, nacechowana troską o dobro Polski Ludowej.

Tow. Pietrasowa (PPS) mówi o roli kobiet pracujących w montowaniu jedności ludzi pracy. „Kobieta pracująca jest najbardziej zainteresowna w jedności. Nas nic absolutnie nie dzieli, a wszystko łączy. Pragniemy gorąco pokoju i dobrobytu dla naszych dzieci — dla przyszłych pokoleń. Najskuteczniej może to zrealizować silna i zjednoczona klasa robotnicza pod zgodnym kierownictwem PPR i PPS".

Młodzi mówcy z ZWM i TUR tow.tow. Szwiel i Dziedzic słusznie stwierdzają, że ogromnym hamulcem w rozwoju jedności działania i jedności organizacji młodzieżowych była dotychczasowa niezgoda starszych.

Hucznymi, długo niemilknącymi oklaskami przyjęto jednogłośnie rezolucję.

Pieśniami robotniczymi i hasłami na cześć jedności robotniczej i sojuszu robotniczo - chłopskiego zakończono pierwszą konferencję Łowicza.

B. Notariusz

Wydobywanie torfu w Gostynicie

Z MIAST I WSI

NOSACIZNA ZBIERA KRWAWE ŻNIWO

W pow. inowrocławskim panuje wśród koni groźna epidemia nosacizny. Ze względu na brak jakichkolwiek leków na tę chorobę chore konie uśmierca się. Do powiatu przybył delegat Ministerstwa Rolnictwa dla przeprowadzenia energicznej akcji przeciwdziałającej chorobie. Nosacizna jest tym groźniejsza, że zarażają się nią ludzie, przy czym u ludzi jest ona prawie w 100 proc. śmiertelna.

OWOCE OBRODZIŁY

Urodzaj jabłek i gruszek jest w tym roku o 50 proc. większy, niż w ubiegłym. Nie brak i innych owoców — zawiodły jedynie maliny. Nie zbraknie nam również przetworów owocowych na zimę niezależnie od tego, że duża ich część pójdzie na eksport. Fabryka mrożonych owoców w Strzelinie na D. Śląsku zamrozi w tym roku 15 razy więcej owoców niż w zeszłym.

FABRYKA... MATUR

W swoim czasie pisaliśmy o wykryciu afery maturalnej w Łodzi. Lista zamieszanych w nią osób powiększyła się o kilka nazwisk, m. in. Romana Ducaymiń skiego, syna dyrektora nieistniejącego już gimnazjum prywatnego, Longina Dobrzyńskiego, również studenta, oraz dwie studentki.

CHYBA NA TYM SIĘ NIE SKOŃCZY?

Na ul. Proletariackiej w Łodzi przechodzący w nocy milicjant znalazł samochód ciężarowy, który usiłowała wprawić w ruch mała, kilkunastoletnia dziewczynka. Jak się okazało, pijany szofer zaczepił ją na ulicy i poprosił o odstawienie wozu do garażu, a sam położył się na chodniku i słodko zasnął.

Nieodpowiedzialny szofer ukarany został miesiącem aresztu. Ale czy powinien zachować prawo jazdy?

NIEPOPRAWNY SIUTA

Piekarz z Koluszek, Józef Siuta, ukarany został grzywną 150 tys. zł za ukrywanie mąki i pobieranie nadmiernych cen za chleb.

NIE NALEŻY PIĆ W CZASIE PRACY

Na ulicy w Bydgoszczy znaleziono jakiegoś osobnika, pogrążonego w błogim śnie. Uwagę milicji przyciągnął podejrzanej wielkości tłumok, którym śpiący był obarczony. Jak się okazało, w tłumoku znajdował się łup złodziejski, który nieostrożny pijak, Alfred Westerich, właśnie zdobył w mieszkaniu ob. Jabłonowskiej i który tak skutecznie „obiął",

Przetarg nieograniczony

Nr 76, 77, 78, 79 i 80.

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego, Warszawa Al. Wyzwolenia Nr 43 ogłasza przetargi: na wykonanie

a) Nr 76 2 szt. bramek żelaznych do ruchomych podetacji prostowniczych,
b) Nr 77 robót elektrotechnicznych przy budowie linii 35 kV Otwock — Miłosna,
c) Nr 78 robót fundamentowych, napraw i montaż słupów trakcyjnych linii Warszawa - Wschodnia Rozrządowa.
d) Nr 79 instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej, zakładu ogrzewczego parowego natryskowni, pralni, suszarni oraz centralnego ogrzewania wodnego w domu noclegowym na Odolanach.
e) Nr 80 budynków gospodarczych na st. Warszawa Wileńska i Warszawa-Praga.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej umieszczonej w Biurze Dyrekcji ad a) b) i c) dnia 23 sierpnia, ad d) i e) dnia 25 sierpnia 1947 r. do godz. 10-ej, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy i uzyskać bliższe informacje.

2191

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

7-my dzień ciągnienia IV-ej Klasy 50-tej Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 9086 (padła w Katowicach).

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 15335 42767 55191 56628 70343.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 2913 8373 14225 14343 21702 23475 23528 24250 26873 40069 42017 42954 44521 48949 60783 61400.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1725 2029 2681 3254 5158 5253 11395 11759 11920 12740 15681 18231 19189 19774 20030 20542 21788 22123 22172 22905 23925 24047 24268 24867 26745 27681 27680 28184 28574 28730 30689 31372 32760 32773 32824 34555 35339 35510 35798 39300 42031 42844 43244 45372 45837 46128 46243 47636 48530 49335 49545 50133 50216 50317 50425 51053 51394 52391 53080 54157 56059 56534 58161 58412 58818 59144 63474 64819 65896 66897 68063 68170 68264 72426

Po 5.000 zł.

995 2299 2812 3375 4330 4981 5211 5707 6795 7257 7358 7648 7841 7909 9934 10163 10837 10851 11361 12204 12349 12941 13268 13765 13864 14869 15433 15689 16330 16340 17678 18165 18442 19205 21937 22271 22748 23286 23575 24098 24257 25893 26924 27048 27237 29308 29724 30363 31022 31221 31829 33155 33952 34429 34757 35572 35958 36729 37112 37572 37755 38212. 40417 41024 41426 41575 42461 43616 43872 44145 44400 44700 45925 47741 48375 49740 50405 50549 50558 50757 51751 51896 52702 53201 54250 54732 57338 59507 59911 60431 61089 63131 63901 64734 65129 66094 66272 66309 66378 66698 66857 67688 69467 69711 69746 71160 71557 71646 72123 72321 73350 73633 74757 74826.

Po 3.000 zł.

36 232 285 993 1121 1169 2965 4477 5605 6586 6683 6689 7168 7678 8122 8717 9466 9867 9880 10364 11258 11399 12258 16582 17277 18571 18799 20638 22324 22472 22819 23164 26002 26433 26783 27073 27137 28080 28503 28560 29152 29706 30517 30881 30932 31255 31826 31887 32897 32971 34425 34508 36121 36756 37241 37736 37869 38495 38806 39244 40197 40998 41745 41933 42010 42423 45769 45813 46738 48002 49666 50093 50391 50440 50836 51093 51330 51977 52111 52422 52750 53149 53939 55437 55560 55850 57230 57917 58720 58915 61418 64567 65890 69050 70487 71315 71333 71622 72095 72107 72738 72792 73008 73123 73263.

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł podany będzie jutro

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 3-go dnia ciągnienia

10007 124 145 199 292 295 330 334 349 350 425 428 470 501 519 560 585 648 667 791 800 813 841 855 865 912 918 945 11030 168 206 250 288 343 466 506 580 609 646 669 681 773 820 829 846 851 933 12062 190 207 243 245 254 343 381 393 408 409 412 448 581 639 645 739 773 802 826 906 931 960 966 998 13065 293 300 502 511 577 630 657 712 785 792 831 905 933 947 14006 153 170 351 476 538 685 769 775 823 890 930 938 967 983 15179 251 304 321 455 457 506 533 587 626 678 720 732 770 775 822 836 905 914 941 976 16111 115 133 138 157 161 427 436 480 494 625 631 644 740 796 834 900 920 17077 090 121 148 226 305 378 416 428 433 513 525 585 642 666 696 706 747 762 792 843 881 951 954 18031 034 067 074 384 403 414 478 511 523 562 582 584 640 664 705 764 812 838 906 911 942 19128 232 322 354 363 407 475 481 555 561 601 609 798 863 934 982.

20050 093 186 210 285 295 321 447 481 634 637 683 735 758 865 21035 040 151 207 273 294 413 449 613 664 786 793 836 22018 106 140 152 256 356 369 410 426 583 612 714 825 849 862 958 982 23001 019 031 043 067 129 159 181 276 304 364 375 426 446 455 489 523 616 705 834 835 904 041 24115 120 142 157 169 224 274 286 312 314 412 447 476 529 530 548 585 595 604 671 695 721 744 753 962 25110 127 271 283 368 423 436 475 484 558 566 612 636 804 895 923 981 26003 037 045 061 138 170 212 218 262 307 574 596 625 633 692 710 801 830 930 944 27026 056 059 314 341 414 453 462 463 479 505 530 600 608 614 625 730 890 914 944 28003 112 130 135 179 214 342 466 591 631 784 838 965 974 991 29099 108 197 198 247 274 304 336 406 420 507 513 533 535 602 643 828 891 982.

30038 134 262 471 544 713 745 774 941 998 31009 068 074 114 179 185 222 398 480 498 615 672 752 788 790 969 992 32008 012 052 204 205 318 330 410 420 434 457 476 508 534 578 580 717 739 792 860 863 885 906 913 974 980 33019 027 066 070 148 191 229 441 480 483 585 624 714 723 748 876 883 895 910 927 942 963 983 34000 146 256 271 394 431 444 467 601 623 761 767 797 928 936 978 985 35041 066 262 266 271 291 313 315 403 449 506 897 923 36051 072 199 219 221 239 278 421 433 453 467 562 575 611 613 721 748 764 792 835 856 921 988 37038 142 280 286 627 695 715 716 756 794 888 897 947 979

Wojewódzki Wydział Aprowizacji **ogłasza przetarg na 2.539 kg cukru zanieczyszczonego.** Cenę cukru obniża się o 30% w stosunku do ceny wolnorynkowej. Reflektanci winni złożyć oferty do dnia 25.8. br. w Wojewdzkim Wydziale Aprowizacji w Gdańsku ul. Okopowa Nr 2 pokój Nr 14.

NACZELNIK WYDZIAŁU APROWIZACJI
(—) Zglinicki

2112

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowej Komunikacji Samochodowej w Warszawie ul. Grójecka Nr 42a ogłasza przetarg nieograniczony na demontaż ze zwiezieniem hal istniejących, żelaznych spod Wrocławia oraz budowę zajedni autobusowej przy ul. Wolskiej Nr 62, 64, 64a w Warszawie z zastosowaniem konstrukcji hal wymienionych.

Podkładki przetargowe za zwrotem kosztów oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym Dyrekcji PKS w Warszawie ul. Grójecka Nr 42a, II piętro pok. 55 w godz. 9 — 11.

Oferty składać należy w Wydziale Budowlanym do dnia 29. VIII.47 godz. 12-ta.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.30.

2106

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowa Centrala Handlowa w Warszawie, ul. Piusa XI nr 66 ogłasza przetarg nieograniczony na postawienie baraków biurowych i wykonanie robót kanalizacyjno-wodociągowych i elektrotechnicznych w Warszawie przy ul. Granicznej róg Grzybowskiej.

Bliższe informacje otrzymać można w P.C.H. — Dział Inwestycyjno-Budowlany, ul. Piusa XI nr 66 III-cie piętro, pokój nr 35, gdzie również można otrzymać podkładki ofertowe.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach, bez znaków firmy z napisem: „Oferta na postawienie baraków biurowych i na wykonanie robót kanalizacyjno-wodociągowych i elektrotechnicznych w Warszawie, przy ul. Granicznej róg Grzybowskiej", należy składać do dnia 25 sierpnia 1947 r., ul. Piusa XI nr 66 III-cie piętro, pokój 35, Dział Inwest. Bud. do godz. 10-tej, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć: a) pokwitowanie kasy Dyrekcji P.C.H. na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 2% od sumy ofertowej, względnie dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium, b) odpis świadectwa przemysłowego, upoważniającego do wykonania robót.

Dyrekcja Państwowej Centrali Handlowej zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na sumę przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, jak również prawo umniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót. 2126

OGŁOSZENIA DROBNE

BRYLANTY — biżuteria — złoto — srebro — zegarki — Kupno — Sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 4688

BUCHALTERA oraz ogrodnika-pszczelarza na majątek poszukujemy od zaraz Z. G. Z. W. M., Warszawa, Dworkowa 3. 2017

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy, wydane Województwo Gdańskie nr 888, na nazwisko Najmanowski Tadeusz. 2120

Remonty samochodów
specjalność **OPEL BLITZ**
Wszelkie przewozy przeprowadza
f-ma MOTOTRANSPORT
Warszawa — Praga, ul. Brukowa 25
tel. 76-34 2110

Sprzedaż
CZĘŚCI ROWEROWYCH
Puławska 18 — w podwórzu 2084

UNIEWAŻNIA się zgubione zaświadczenie o zwolnieniu z obowiązku pełnienia służby wojskowej, wydane przez R. K. U. Chełm-Lub. 140/38/Ch. oraz legitymację Powiatowego Związku Inwalidów Wojennych Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Roosevelta 13, na nazwisko Gajuś Mieczysław, zam. Wrzeszcz, Matki Polki 2/1. 2113

ZGUBIONO legitymację tymczasową PPR, na nazwisko Sztajnerta Stefana. Adres: Okęcie — Raków nr 18. 2109

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, książkę inwalidzką, legitymację inwalidzką i legitymację ZOM. nr 9604, Hołownia Franciszek. 2089

Cafe Bar „WARSZAWA". Międzyzdrój, ul. Słowackiego. Śniadania, obiady, kolacje.. 2111

UNIEWAŻNIAM legitymację oraz zaświadczenie dowodu osobistego na nazwisko Malejczyka Tadeusza, zam. Grochów — Kołaczkowskiego 10. 2128

Niekiedy w skoku strąca się poprzeczkę

GŁOS SPORTOWY

Ogólnopolskie Igrzyska Kolejarzy zgromadziły 1339 zawodników

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu Trzecie Ogólnopolskie Igrzyska Kolejarzy, które zgromadziły 1.339 zawodniczek i zawodników.

Na uroczystości przybyli: wiceminister komunikacji Olewiński, sekretarz KC ZZ Sokorski, prezes Zarządu Głównego ZZK Kuryłowicz, przedstawiciele partii i organizacji sportowych.

Konkurencje lekkoatletyczne dały następujące wyniki: **100 m mężczyzn:** I przedbieg wygrał Dunecki (Gdańsk) — 11,5, II przedbieg Szymoszek (Katowice) — 11,7, III przedbieg Lipski (Warszawa) — 11 sek., IV przedbieg Barecki (Katowice) — 11,7 sek.

W przedbiegach 60 m kobiet najlepszy wynik osiągnęła Ichtowska (Poznań) 8 sek. **Finał kuli pań:** 1) Sinoradzka (Gdańsk) — 10,25, 2) Dobrzańska (Warszawa) — 9,81.

Turniej piłkarski zainaugurowano spotkaniem reprezentacji Gdańska i Łodzi. Po żywej i emocjonującej grze zwyciężyli Gdańszczanie w stosunku 5:0 (3:0).

W siatkówce mężczyzn Olsztyn zwyciężył Łódź 2:1 (15:7, 15:8), w koszykówce Gdańsk pobił Warszawę 48:24 (17:9). Zawodom przyglądało się ponad 3 tys. widzów.

Mistrzostwa sportowe we Wrocławiu w ramach święta lekkoatletycznych

We Wrocławiu rozpoczęły się mistrzostwa sportowe DOW IV Wrocław. Impreza zgromadziła 250 zawodników wszystkich niemal broni.

Wyniki mistrzostw lekkoatletycznych: **100 m I przedbieg Wierzbicki — 12 sek., II przedbieg — Tymiński — 12,1 sek. Bieg 1.500 m: Jagiełko — 4,35,5 min. Poza konkursem Kubisz** (OSP) uzyskał czas 4,31,4 min. **Bieg 400 m:** w przedbiegach zwyciężyli Makarczuk — 56 sek., Krycliński — 57 sek., Jagiełko 57,2 sek. **Sztafetę 4 × 400 m** wygrała drużyna 10 DP w czasie 50,9 sek.

Turniej bokserski dał następujące wyniki: waga piórkowa Gryczon (7 DP) pokonał Śpiewla (10 DP); Dzioba (10 DP) zwyciężył przez poddanie się Beniuka (10 DP); Szczotkowski (panc.) wypunktował Wieźnika (10 DP); w wadze lekkiej najlepszy technicznie bokser mistrzostw Wąsik (7 DP) pokonał Trojanowskiego (10 DP); Ciszewski (11 DP) wygrał przez poddanie się Sokoła (11 DP); Kawen (panc.) zmusił do poddania się Szymczyka (11 DP). W wadze półśredniej Polrolnik (10 DP) wygrał w I rundzie z Morysem (7 DP); Winierski wygrał z Wiarą (11 DP); Piasecki (panc.) wypunktował Rojka (11 DP). W wadze półciężkiej Hirenberg (7 DP) wygrał z Węgrzynowskim (10 DP), a Kowalewski (10 DP) zwyciężył Zielka (panc.).

Kawalerowie pobili żonatych i przy tym wyróżnił się... Skromny

Rozegrany w Warszawie mecz piłkarski między kawalerami a żonatymi Stołecznych Klubów „Legii" i „Polonii" wygrali kawalerowie. Mecz był ostatnią próbą warszawskich piłkarzy przed meczem z Krakowem o puchar śp. Kałuży.

Gra była żywa i interesująca i wynik do ostatniej chwili pozostawał pod znakiem zapytania. W sumie zespół kawalerów był nieco lepszy dzięki lepszemu zgraniu i lotnemu atakowi. W drużynie zwycięzców wyróżnił się bramkarz Skromny oraz Świcarz zdobywca 2 bramek, u pokonanych najlepsi: Górski — zdobywca 3 bramek oraz Jaźnicki. Sędziował dobrze Brzóztowski.

O finał międzystrefowy w tenisie Remis Australii z Czechosłowacją

Z Montrealu donoszą: wczoraj rozpoczął się tutaj mecz tenisowy o finał międzystrefowy między Australią a Czechosłowacją.

Mecz rozpoczęli Bromwich (Australia) i Cernik (Czechosłowacja). Cernik okazał się przeciwnikiem bardzo słabym i przegrał gładko w 3 setach 6:1; 6:1; 6:1. Drugiego singla rozegrali Drobny (Czechosłowacja) i Pails (Australia). Pierwszego seta wygrał zdecydowanie Drobny 6:3, w drugim secie Pails próbuje atakować, przegrywa go jednak 6:4. W 3 secie Pails stawia wszystko na jedną kartę i wygrywa seta 6:4. W 4 secie Drobny skupia się, gra uważnie i wygrywa go 6:3, zdobywając punkt dla Czechosłowacji.

RICHARD WRIGHT

SYN AMERYKI

PRZEKŁAD WANDY MELCER

58)

— Przysięgasz, że kazał ci znieść walizkę i zostawić wóz na śniegu?

— Zawsze mogę przysiąc na to, co jest prawdą.

— Czy postępował tak, jakby miał jeszcze jakieś inne zamiary?

— Nie wiem, psze pana.

— O której, powiadasz, wyszedłeś?

— Parę minut do drugiej, psze pana.

Britten zwrócił się teraz do tamtych ludzi, z których jeden stał koło pieca, tyłem do niego zwrócony i grzał sobie ręce. Nogi jego były szeroko rozstawione, w kąciku ust żarzyło się cygaro.

— To musiał być ten Czerwony — powiedział Britten.

— Tak — odrzekł mężczyzna przy piecu — po cóż inaczej kazałby chłopcu nosić walizkę i zostawiać auto? Tylko po to, by zmylić ślad.

— Słuchaj no, Bigger — powiedział znów Britten — może zauważyłeś, że ten drab postępował, czy mówił w jakiś specjalny sposób, co? Nerwowo, czy jak? O czym mówił?

— Mówił o komunistach...

— Namawiał cię, żebyś wstąpił do partii?

— Dał mi te papierzyska do czytania...

— Dalej, dalej. Powtórz, co mówił.

Bigger wiedział, że biali nienawidzą Murzynów, kiedy ci się dopominają o różne rzeczy, tymczasem właśnie oto dopominali się też komuniści. Wiedział też, że biali nie znoszą, kiedy inni biali, walczący o prawa Murzynów, wtrącają się w te rzeczy.

— No na przykład — powiedział udając, że z trudem mu to przychodzi — mówił, że nadejdzie dzień, kiedy nie będzie bogatych ani biednych...

— Czyżby.

— I że czarni będą wtedy mieli wszelkie szanse...

— No i co dalej?

— I powiedział, że nie będą wtedy linczować Murzynów...

— A co mówiła dziewczyna?

— Zgadzała się z nim. Przytakiwała mu.

— No i jakże czułeś się w tym wszystkim?

— Sam nie wiem, panie.

— To znaczy, podobali ci się?

Wiedział doskonale, że przeciętny biały człowiek nie pochwaliłby jego zachwytów.

— Najęli mnie. Robiłem, co mi kazali — wymamrotał.

— Jakie wrażenie sprawiała dziewczyna, bała się?

Zdawał sobie doskonale sprawę, jakiego to rodzaju oskarżenie miało na Janie ciążyć i przypomniał sobie, że Mary płakała, kiedy nie chciał z nimi wejść do kawiarni.

— No, nie wiem, psze pana. Raz się popłakała...

— Popłakała się?

Skupili się koło niego.

— Tak, psze pana.

— Czy ją uderzył?

— Tego nie widziałem.

— A co jej zrobił?

— No, objął ją i przestała.

Stał opierając się o ścianę. Czerwony odblask ognia żarzył się na twarzach mężczyzn. Gwizd wsysanego przez komin powietrza mieszał się w oczach Biggera z gwizdem wiatru za oknem. Poczuł się bardzo zmęczony. Na długą chwilę przymknął oczy, ale zaraz znów je otworzył wiedząc, że musi czuwać, że musi natężyć uwagę, by ocalić życie.

— Czy ten Jan mówił do ciebie o białych kobietach?

Zaniepokoił się.

— Słucham pana?

— Czy obiecywał ci, że ci ułatwi spotkanie z białymi kobietami, kiedy się przyłączysz do Czerwonych?

Wiedział doskonale, że stosunki płciowe między białymi i czarnymi zdają się białym wstrętne.

— Nie, psze pana — powiedział udając zażenowanie.

— Czy Jan wziął tę dziewczynę?

— Nie wiem, psze pana.

— Czyś ich woził do jakiego hotelu, czy pokojów umeblowanych?

— Nie, psze pana, tylko do parku.

— Siedzieli w głębi?

— Tak, psze pana.

— Jak długo jeździliście po parku?

— Chyba około dwóch godzin, psze pana.

— Ale słuchaj, chłopcze, jak myślisz, posiadł ją?

— Nie wiem, psze pana, siedzieli w głębi, całowali się i różne tam.

— Leżała?

— Tak, psze pana, chyba, psze pana — powiedział Bigger spuściwszy oczy, bo zdawało mu się, że tak będzie składniej. Wiedział, że zdaniem białych każdy Murzyn pożądał białej kobiety i wobec tego okazywał trwożną uległość na samo wspomnienie imienia białej dziewczyny.

— Popili się, co?

— Tak, psze pana. Bardzo dużo pili.

Nagle posłyszał, że kilka aut zajeżdża przed dom. Byłażby to policja?

(d.c.n.)

Zakłady Graficzne Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA" — Warszawa, Smolna 12.